

507

# KURIER Wileński

WTOREK 8 STYCZNIA 1991 R.

Nr 4 (11521)

## Kalendarium

\* Wtorek (8.I) jest 8 dniem 1991 r. Do końca roku 357 dni.  
\* Znak Zodiaku — Koziorożec (22.XII—20.I).  
\* Imieniny: Mściława, Seweryna, Teofila.  
\* Wschód Słońca — 8.41, zachód — 16.12. Długość dnia 7 godz. 31 min.

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 8 stycznia zachmurzenie z przejaśnieniami, lokalne opady, wiatr południowo-zachodni, umiarkowany, temperatura 2—4 stopnie ciepła.  
W ciągu następných dwóch dni lokalne opady, temperatura w nocy od -1 do +4, w dzień 1—6 stopni ciepła.

## Drodzy ludzie Litwy

Rząd Republiki Litewskiej z udziałem członków tymczasowej komisji reformy gospodarczej Rady Najwyższej podjął uchwałę w sprawie podwyżki od 7 stycznia bieżącego roku cen detalicznych na artykuły żywnościowe. Ta decyzja związana jest z tym, że od 1 stycznia znacznie wzrosły ceny środków produkcji kupowanych w innych państwach — zboża, mieszanek paszowych, paliw, sprzętu technicznego i in. Z powodu tego, że wcześniej nie podniesiono cen detalicznych, 1 stycznia Republika Litewska codziennie ma po 7 milionów rubli strat.

Dokonał zmiany cen artykułów żywnościowych trzeba również dlatego, iż należy gruntownie zmienić odziedziczone kształtowanie cen artykułów rolnych, które powodowało, że artykuły żywnościowe sprzedawano 2—3 razy taniej niż wynosiły koszty ich produkcji. Różnice dla producentów pokrywano z dotacji. Zgodnie z ustawą o strukturze budżetu Republiki Litewskiej po zrezygnowaniu z nich odpowiednie środki budżetowe przeznaczają się na podniesienie plac mieszkańców i uszczanie kompensaty.

Po oddzieleniu od roku bieżącego budżetu Republiki Litewskiej od budżetu ZSRR nie otrzymujemy dotacji za artykuły żywnościowe sprzedawane do Związku Radzieckiego. Różnicę pokrywa się nowymi umownymi cenami, uzgodnionymi z wprowadzającymi cenami skupu i cenami detalicznymi.

Nowe — średnio 3,2 razy wyższe — ceny artykułów spożywczych zostały zbliżone do cen wolnego rynku, to zaś przyczyniło się do ograniczenia spekulacji i stało się ważnym warunkiem przejścia do gospodarki rynkowej, stymulowania rozwoju produkcji.

O bezwzględnym zrealizowaniu zmiany cen zdecydowało wreszcie również to, że w

sąsiednich państwach bałtyckich przeprowadzono już przedsięwzięcia podobnego stopnia i skali, których przygotowanie było uzgadniane z Litwą.

Podwyżka cen, jako nieunikniony czynnik, związana jest z czynnikami przebudowy gospodarki broniącymi interesów ludzki.

Dążąc do ochrony interesów rolników ponad pięć razy zwiększono cen skupu wytworzonej przez nich produkcji. Przez to stworzono warunki, aby w wyniku podniesienia kosztów produkcji artykułów rolnych praca rolników w listopadzie nie przynosiła im strat. Nowe ceny skupu są jednakowe dla wszystkich producentów artykułów rolnych i będą one szczególnie korzystne dla samodzielnego gospodarzy. Dla gospodarstw, których sytuację finansową pogarsza się, przygotowuje się program ich wsparcia.

Dążąc do zysków przedsiębiorstwom stwarza się możliwość podejmowania samodzielnej decyzji w sprawie wynagrodzenia za pracę, więc według własnego uznania mogą one płacić pracownikom więcej. Państwo ustala tylko minimum wynagrodzenia.

Zwiększono uposażenia pracowników instytucji budżetowych, z wyjątkiem aparatu zarządzania państwowego. Wynagrodzenia mogą wzrosnąć 2, 2,5 razy i stanowić średnio 300—600 rubli miesięcznie.

Dla pokrycia wzrastających wydatków innych niż uposażonych socjalnie grup mieszkańców razem z wzrostem cen będzie stosowany system wyrównania zaliczkowych i zasiłków socjalnych:

— nisko uposażonym i wymagającym opieki socjalnej osobom, których dochody są mniejsze od 100 rubli (tj. dotychczasowego minimum socjalnego), zaliczkowe wyrównanie w sty-

czniu będzie dorównywało otrzymywanym dochodom, ale nie będzie mniejsze niż 60 rubli;

— mieszkańcom, których dochody wynoszą od 100 do 300 rubli, wyrównanie będzie wypłacane zaliczkowo i podzielone w trybie malejącym od 100 do 5 rubli;

— rodzinom mającym dzieci rozszerza się pomoc socjalną. Udziela się jej nie tylko na dzieci do lat 16 (a uczniom — do lat 18), ale również na studentów, którzy nie otrzymują stypendiów. Wysokość zasiłku na każde dziecko wyniesie od 8 do 80 rubli, jeżeli dochody na jednego członka rodziny nie przekroczą 180 rubli. Mieszkańki mleczne dla niemowląt według recepty lekarzy będą sprzedawane po cenach poprzecznych.

Ten tryb wyrównań będzie obowiązywał w styczniu. Dąży się do pokrycia dzięki niemu wzrost cen. Wraz ze zmianą cen, będą się zmieniały również dochody budżetu państwowego, więc w lutym i marcu zależnie od stanu budżetu, wyrównania zaliczkowe i zasiłki socjalne będą przeliczone dodatkowo. Gdy w pierwszym kwartale zarysuje się poziom cen i na podstawie jego obliczy się indeks cen oraz minimalny poziom utrzymania, wyrównania i zasiłki socjalne zostaną przeliczone dodatkowo w trybie ustalonym przez ustawę Republiki Litewskiej o gwarancjach dochodów mieszkańców.

Dokonywał zmiany cen Republika Litewska kroczy tą samą drogą, co i cała Europa Wschodnia, wyzwalająca się spod deformacji komunistycznych. Tylko nasze kroki są jeszcze trudniejsze z powodu byłego większego uzależnienia od gospodarki Związku Radzieckiego, jego systemu finansowego i pieniężnego. Z tym ostatnim również dziś jesteśmy związani przymusowo.

Rząd doskonale rozumie, że realizowane zmiany związane są z ogromną trudnością, dlatego za główny swój obowiązek uważa ochronę najbardziej nierzalniczych grup socjalnych ludzi i stworzenie wszystkim możliwości swobodnego działania na rynku. Dalszą reformę cen rząd ściśle łączy z prywatyzacją majątku państwowego, wprowadzeniem ceku inwestycyjnego oraz innymi działaniami w zakresie reformy gospodarczej.

RZĄD REPUBLIKI  
LITEWSKIEJ

## Telegram W. Landsbergisa do M. Gorbaczowa

7 stycznia 1991 r. o godz. 16 przewodniczący Rady Najwyższej Republiki Litewskiej Wytautas Landsbergis przesłał telegram do prezydenta ZSRR Michaiła Gorbaczowa. Głosi on:

Wielce szanowany Prezydencie, Rozpoczęty nowy rok pobudza nas do tego, aby osiągnąć postęp w normalizowaniu stosunków Litwy i ZSRR. Na tej drodze, którą staramy się ułatwić, obecnie powstaje problem z powodu choroby przewodniczącego delegacji ZSRR N. Ryzkowa. Życząc mu całkowitego i jak najszerszego wyzdrowienia, chcieli-

byśmy jednocześnie wiedzieć, z kim mamy teraz współpracować w sprawie dalszych spotkań delegacji i ewentualnych rozmów.

Bylibyśmy wdzięczni za odpowiednią informację.

Z kolei, jeżeli Pan, Michaiła Siergiejewiczu, sądzi, że pozytywne jest jakiegokolwiek nieformalne spotkanie, jestem gotów znowu przybyć do Pana do Moskwy.

Spotdziamy się, że przyjmie Pan moje najserdeczniejsze życzenia z okazji dzisiejszego święta.

## Narada w Radzie Najwyższej

WILNO, (ELTA). 7 stycznia w Radzie Najwyższej odbyła się narada z udziałem członków Prezydium Rady Najwyższej, przewodniczących komisji i przedstawicieli rządu. Omówiono na nim kwestie, związane z podwyżką

cen detalicznych na artykuły żywnościowe i tworzeniem mechanizmu kompensacji.

Na naradzie przemawiali przewodniczący Rady Najwyższej Wytautas Landsbergis i premier Kazimiera Prunskienė.

## W rządzie Republiki

WILNO, ELTA. 7 stycznia odbyło się posiedzenie rządu Republiki Litewskiej, które prowadził premier Kazimiera Prunskienė.

Rząd zaaprobował projekt budżetu republiki na 1991 rok, który zgłasza się do zatwierdzenia Radzie Najwyższej.

Na posiedzeniu podjęto uchwałę w sprawie minimalnych 5-procentowych dywidend od zwyczajnych akcji przedsiębiorstw pań-

stwowych uwzględniając to, że od 1 listopada 1990 roku za terminowe wkłady (od 1 do 3 lat) mieszkańców wypłaca się procent takiej samej wysokości.

Przyjęto też uchwały w sprawie wysokości akcyz i towarów, wobec których są one stosowane oraz w sprawie wypłacania zasiłków socjalnych dzieciom niezamożnych rodzin.

Na posiedzeniu omówiono zagadnienia życia gospodarczego.

## Robotnicy protestują przeciwko podwyżce cen

Burliwie rozpoczął się wczorajszy dzień pracy w przedsiębiorstwach wileńskich. Już od godz. 6.30 przy portierni Wileńskiej Zakładu Aparatury Wileńskiej gromadzili się robotnicy. O 7.00 rozpoczął się strajk (protest przeciwko podwyżce cen) w narzędziowni. Wyjątkowo świątelną, obrabiarką, wszyscy przerywali pracę. Za nimi poszły inne oddziały. Około godz. 12 praktycznie stanął prawie cały zakład. Próbowano okupować stolówkę.

— Dotąd mogliśmy zjeść obiad za rubla, dziś kosztuje od 3 do 4. Jakość nie polepszyła się, wzrosły ceny produktów, tymczasem w kieszeni mamy nadal swoje 200—300 niech nawet

400 rubli — powiadają ludzie. Jak długo macie zamiar strajkować — pytam robotników z narzędziowni.

— Osobście gojęm jestem nawet głodować, ale do pracy nie przystąpię, zanim rząd nie obniży cen. Nie mam po co pracować, bo i tak nie nakarmię rodziny — powiedział jeden z robotników.

Zapytany o nazwisko długo się namyślał, aż wreszcie usłyszałam: jestem Litwinem, i gdybym podał nazwisko niektórych posiadaczy mienie o to, że występuje przeciwko wolnej Litwie. Wręcz odwrotnie, pragnę wolności, ale nie takiej. Rozumiem — podwyżki dyktuje życie, ale muszą (Dokonczenie na str. 3)

## UCHWAŁA PREZYDIUM RADY NAJWYŻSZEJ REPUBLIKI LITEWSKIEJ W SPRAWIE REFORMY CEN

Prezydium Rady Najwyższej Republiki Litewskiej uwzględniając to, że Rada Najwyższa Republiki Litewskiej uchwałą z 26 lipca 1990 r. „O wejściu w życie ustawy Republiki Litewskiej o cenach” zobowiązała Rząd Republiki Litewskiej, by przedstawił Radzie Najwyższej program realizacji ustawy o cenach, po którego zatwierdzeniu zostałyby uprawnioną ustawą o cenach, oraz uchwałą z 29 grudnia 1990 r. „O zrealizowaniu reformy cen” zobowiązało rząd Republiki Litewskiej do nie podejmowania reformy cen, zanim nie zostanie przyjęty tryb wyrównywania mieszkańcom realnych strat, OSTANAWIA:

1. Zalecić Radzie Najwyższej, aby na posiedzeniu 8 stycznia 1991 r. omówiła, czy decyzja rządu Republiki Litewskiej, w sprawie podwyżki cen detalicznych artykułów żywnościowych odpowiadała uchwałom Rady Najwyższej Republiki Litewskiej.

2. Zalecić rządowi Republiki Litewskiej, aby 8 stycznia 1991 r. przedstawił Radzie Najwyższej przybliżony bilans wzajemnych rozliczeń z ZSRR, jak też wszechstronny tryb redukcji strat z powodów kompensacji cen, ustalając dla mieszkańców, jak też nie pracujących członków rodziny, dodatkowe pieniądze do uposażeń i emerytur albo przyznając zwiększone zasiłki, wypłacane z uwzględnieniem obniżenia realnych dochodów. Wypłacanie środków kompensacyjnych ma być rozpoczęte bezwzględnie.

3. Zobowiązać sekretarza Rady Najwyższej Republiki Litewskiej, przewodniczących stałych komisji, aby powiadomili deputowanych, jak również, tych, którzy wyjechali w delegacje, o konieczności udziału w posiedzeniu Rady Najwyższej 8 stycznia 1991 r. Zalecić, by to posiedzenie transmitowano przez radio i w telewizji.

Przewodniczący Rady Najwyższej Republiki Litewskiej  
W. LANDSBERGIS

Wilno, 7 stycznia 1991 r.

## Pod jaką gwiazdą urodziłeś się

OD DZIS W „K.W.” — HOROSKOPI NA KAŻDY DZIEŃ ROKU

„Już sumero-akkadyjczy przed sześciu tysiącami lat zauważyli, że... pas życia kosmicznego otaczający nas dookoła składa się z dwunastu różnych części nazwanych znakami Zodiaku. Doświadczenie zbierane przez ludzkość w przeciągu wielu tysięcy lat wykazało, że nawet każdy poszczególny stopień ekliptyki ma swe całkiem specjalne właściwości, odrębne od innych” — pisze w wstępie do swojej książki „Pod jaką gwiazdą urodziłeś się, Horoskopy na każdy dzień roku” Jan Starza-Dziubiński, astrolog, artysta-ma-

larz, prezes Polskiego Towarzystwa Astrologicznego od 1907 r. Na podstawie tej książki oraz innych źródeł, nasz redakcyjny astrolog spróbuję stworzyć 365 horoskopów, które, mamy nadzieję, pozwolą Czytelnikom zdumiewać bliskich i znajomych trafnością swych przewidywań.

Abym nie skrzywdził naszych Czytelników, którzy w tym roku już świętowali swoje urodziny, dziś na str. 8 zamieszczamy horoskopy dla urodzonych w dniach 1—8 stycznia. Życzymy przyjemnej zabawy.

# TRUDNOŚCI WERYFIKACJI

ALTERNATYWNA ODPOWIEDZ NA PYTANIE PROF. PIOTRA ŁOSSOWSKIEGO  
„CZY TO BYŁA OKUPACJA?”

OPINIE

15 listopada ub.r. „Kurier Wileński” opublikował artykuł znanego historyka polskiego prof. P. Łossowskiego, w którym szanowany uczone polemizuje z historykami litewskimi sugerującymi, że Wilno i Wileńszczyzna w latach 1919—1939 były przez Polskę okupowane.

Spójrzmy, czy rzeczywiste fakty przedstawione przez P. Łossowskiego są bez zarzutu i tak wyraźnie wskazują na niedorzeczność pomówień o okupacji Wileńszczyzny?

Wiedząc o tym, jak „śliską” rzeczą są fakty historyczne, a zwłaszcza ich interpretacja, „sprawdzenie” wniosków zawsze jest pozytywne, a nawet obowiązkowe. Po wtóre, redakcja gazety publikując wspomniany artykuł miała na celu pobudzić historyków Litwy i Polski do weryfikacji, czyli uzgodnienia poglądów na stosunki polsko-litewskie w okresie międzywojennym. Ciekawe więc, w jakim stopniu artykuł prof. P. Łossowskiego może się przyczynić do kształtowania tego wspólnego poglądu.

Weryfikacja jest zadaniem aktualnym, ale bardzo złożonym i trudnym do rozstrzygnięcia, ponieważ zazwyczaj każda ze stron patrzy na przeszłość i widzi ją pod kątem własnych interesów. Tymczasem interesy, a więc i punkty widzenia, najczęściej bywają różne.

Argumenty prof. P. Łossowskiego dla obalenia tezy o okupacji Wileńszczyzny mają się sугestii jedynie w tym przypadku, jeśli na Litwę będziemy patrzyli z punktu widzenia tradycji unii, czyli uważali ją za prowincję Polski, jeden z kresów i uznamy, że odrodzone w 1918 r. Państwo Polskie miało prawo zastosowania siły wojskowej przeciwko Litwie, Białorusi i Ukrainie, aby je w ten lub inny sposób „odzyskać”, włączyć w swój skład.

Sądząc, że takie kryterium w ocenie stosunków litewsko-polskich lat 1918—1922 jest nie do przyjęcia. Nie może ona sprzyjać ustaleniu obiektywnej prawdy historycznej, tym bardziej posłużyć weryfikacji, zrozumieniu wzajemnemu Litwinów i Polaków.

Jedynym sposobem obiektywnego zrozumienia i oceny stosunków litewsko-polskich jest uznanie równopra-

wności odrodzonych państw Polskiego i Litewskiego w latach 1918—1919, tj. jednakość prawa do istnienia oraz ich integralności terytorialnej.

Po wybraniu tego ostatniego, demokratycznego „punktu widzenia”, powyższy wniosek artykułu prof. P. Łossowskiego z miejsca zawisa w powietrzu. W każdym przypadku jego uzasadnienie jest chwiejne. Wystarczy chociażby minimalnego uwzględnienia zasad międzynarodowego prawa, aby jasnym się stało, że stwierdzenia historyków litewskich (i nie tylko litewskich) co do agresji polskiej lat 1918—1920 przeciwko Litwie, okupacji Wileńszczyzny nie są znowu takie absurdalne.

Można zrozumieć Polaków, którzy pragnęli w latach 1918—1922 widzieć Litwę bądź jej część przyłączoną do Polski. Przede wszystkim zainteresowani tym byli ziemianie, których 3/4 stanowili Polacy („gente Lituanus, natione Polonus”). Szczególnie niepokoiło ich, że odradzające się Państwo Litewskie opierało się na chłopstwie, obiecywało kosztem dworów zaopatrzyć chłopów bezrolnych i matorolnych w ziemię. Szlachta polska i reszta elity nie chciała utracić na Litwie swego wpływu politycznego i kulturalnego. Jego dominacji mocno sprzeciwiali się działacze litewskiego narodowego ruchu wyzwolenczego.

Zrozumiejmy jednak i Litwinów. Wilno — od XIV w. stolica Litwy, wielonarodowe miasto — przez całe pięć stuleci, z wyjątkiem lat 1920—1939 stanowiło centrum jej życia politycznego, gospodarczego i kulturalnego. W latach 1917—1918 działała tu Rada Litewska, powołany został pierwszy rząd niezależnej Litwy. W akcie o proklamowaniu niepodległości 16.II.1918 r. celowo podkreślono, że Państwo Litewskie odradza się ze stolicą w Wilnie.

Litwa, a zwłaszcza jej wschodnia część wraz z Wilnem do początku XX w. były mocno asymilowane, spolonizowane, Litwini jednak tu nie przestali istnieć. W Wilnie — i na ogół w miastach — Litwinów mieszkało podówczas niewiele (największy odsetek mieszczan stanowili Żydzi), mimo to było to miasto litewskie, a nie jakiegos innego kraju.

Proces polonizacji, który głęboko posunął się na Lit-

wie, stworzył pomyślnie warunki, lecz nie dał Polsce prawa do zamachu na odradzające się Państwo Litewskie, jego integralność terytorialną. W tym celu Polska w latach 1918—1922 niejednokrotnie uciekała się do podstępów: latem 1919 przygotowywała powstanie POW w Kownie, jesienią 1920 r. zorganizowano „bunt” gen. L. Żeligowskiego i „Litwę Środkową”, aż wreszcie na początku 1922 r. zainscenizowała jej „samookreślenie”. W ten sposób usiłowano usprawiedliwić się w oczach świata. Nie darmo J. Piłsudski, zdaniem prof. J. Ochmańskiego słynął jako mistrz polityki „faktów dokonanych”. Prof. P. Łossowski krótkotrwale zwycięstwo „samoobrony” polskiej w Wilnie u progu 1919 r. uważa za dowód, kto był tu prawdziwym gospodarzem i przedstawicielem miejscowej ludności. Autor przemilcza jednak, że zarówno POW, jak i tak zwana „samoobrona Litwy i Białorusi”, której oddziały 31.XII.1918—i.1.1919 zaatakowały Wileńską Radę Robotniczą, zajęły miasto, były organizacją wojskową obcego państwa inspirowaną przez Polskę i podległą Warszawie oraz przez nią finansowaną. Na Litwie kierowała ona z poparcia szlachty polskiej (patrz: B. Walińska, „Walka o Wilno”, Wilno, 1937, s. 42—43). Wybrana w połowie grudnia 1918 r. Wileńska Rada Robotnicza znacznie lepiej reprezentowała autentycznych mieszkańców. Nieprzypadkowo pełnomocnik rządu litewskiego w Wilnie M. Birziszka w związku z zaatakowaniem Rady Robotniczej i zajęciem miasta złożył ostry protest generałowi W. Wejcie.

Nie wyzwolenie Wilna obchodziło Polskę w kwietniu 1919 r. Pięć lat temu prof. P. Łossowski przyznał, że „akcja na Wilno, choć pod względem militarnym kierowała się przeciwko wojskom radzieckim, to w sensie politycznym wymierzona była przede wszystkim przeciwko Litwinom”. Chciano przeskodzić Litwie samej odzyskać Wilno („Po tej i tamtej stronie Niemna”, W-wa, 1985, s. 99).

Odrodzone Państwo Litewskie musiało się bronić przed bolszewikami, Polską oraz bermontowcami. Jakkolwiek jest to paradoksalne, najdłużej jednak trwał konflikt z

Polską. Jego stosunki odczuwane do dziś. Z bolszewikami uregulowany on został stosunkowo szybko: 12 lipca 1920 r. na mocy układu pokojowego Rosja Radziecka przyznała Litwie jej ziemie etniczne ze stolicą w Wilnie.

W ówczesnej wojnie Rosji Radzieckiej z Polską, Litwa zachowała stanowisko neutralne. Po zawarciu układu pokojowego Armia Czerwona czasowo korzystała z części terytorium Litwy, zajętej po wyparciu wojsk polskich. Powstałe w ten sposób naruszenie neutralności nie może się nawet w żadnej mierze równać z postępowaniem Polski w Suwałkach, gdy podpisując 7 października 1920 r. umowę Polska miała w planie „bunt” generała L. Żeligowskiego, do którego doszło już nazajutrz.

Prof. P. Łossowski dowodzi, że wybrani 8 stycznia 1922 r. sejm „Litwy Środkowej” wyraził wolę mieszkańców Wileńszczyzny, miał prawo zdecydować o losie kraju. Jak jednak wybory, sejm oraz jego uchwała z 20 lutego o inkorporacji „Litwy Środkowej” w skład Polski mogły być prawowite, skoro w sejmie nie było ani jednego przedstawiciela Litwinów, Białorusinów i Żydów? A przecież Litwini, Białorusini i Żydzi stanowili większą część miejscowej ludności „Litwy Środkowej”! (Patrz: B. Makowski, „Litwini w Polsce 1920—1939”, Warszawa, 1986, s. 22—28, 323; W. W. Iwanow, „Granicy i narodności Sriedinnoj Litwy”, Prace AN LSR. Seria A. 1988, t. 3, s. 68—87).

Uważam, że wcześniej prof. P. Łossowski był bardziej obiektywny, nie ukrywał, że wybory były niezbędne dla zlegalizowania przewidzianego wcześniej wcielenia Wileńszczyzny, cytował protest, wręczony przez delegację Litwy Radzie Ligi Narodów, który głosił, że „cała procedura wyborów w okolicy Wilna, dokonanych pod okupacją wojskową polską, stosująca prawdziwy system terroru i prześladowań, była tylko manifestacyjnym oszustwem”. (Patrz: „Przyjaźnie i antagonizmy. Stosunki Polski z państwami sąsiednimi w latach 1918—1939”, Wrocław — Warszawa — Kraków — Gdańsk, 1977, s. 137).

Wiele gorzkiej prawdy na ten temat samemu J. Piłsudskiemu wygarnął jego współtowarzysz, wybitny

prawnik Litwy prof. M. Römer (1880—1945). Po zapoznaniu się z przemówieniem Naczelnika Państwa Polskiego, wygłoszonym 22 kwietnia 1922 r. w Wilnie podczas uroczystości proklamowania aktu o wcieleniu, w liście wysłanym z Kowna 15 maja pisał: „...Ty, Panie, któryś był wielki, tworząc Polskę Niepodległą i któryś miał złoty róg czynu twórczego w Polsce, w sprawie litewskiej staby jesteś i zwyciężony zażę (...). Litwa zaś cenić Cię będzie nie podług początkowych słów Twojej mowy, lecz podług natury Twojego czynu, który w istocie szarpie jej ciało żywe (...). Dzieło, które tworzysz w Wilnie, nie jest ani wielkim, ani Twoim. Jest ono dziełem przemocy i panowania, dziełem elementarnego nacjonalizmu Polskiego”. Był to głos sumienia Polaków.

W istocie, Konferencja Ambasadorów Ententy 15 marca 1923 r. przyznała granice wschodnie Polski, jak też granice z Litwą. Podejmując taką decyzję wielkie państwa zachodnie kierowały się nie prawością, lecz „faktem dokonany” oraz pragnieniem umocnienia Polski jako przeciwwagi Związki Radzieckiej i Niemcom.

Uchwała Konferencji Ambasadorów w aspekcie prawa międzynarodowego była sporna, gdyż sankcjonowała naruszenie prawa — dokonane polską bronią zagarnięcie i wcielenie Wileńszczyzny, przeciwko czemu do niedawna jeszcze protestowały same Anglia i Francja, wchodzące w skład Konferencji Ambasadorów. Ponadto sprawa granic w gruncie rzeczy może być rozstrzygnięta jedynie przy wzajemnej zgodzie stron. Litwa nie zgodziła się uznać linii demarkacyjnej za granicę państwową, nie wyzrekła się praw do Wilna. Sprawa Wilna pozostała. W tej lub innej formie stale powstawała ona w Lidze Narodów, na innych międzynarodowych forach. Prawo Litwy do Wilna uznał Związek Radziecki, inne państwa. W 1931 r. uznał je również Trybunał Międzynarodowy w Hadze.

W oparciu o powyższe fakty oraz prawo międzynarodowe na pytanie: „Czy to była okupacja?” można dać krótką odpowiedź: to była okupacja i aneksja.

Mindaugas TAMOSZIUNAS,  
kandydat nauk historycznych



Migawki wileńskie.

Fot. S. Najmowicz

## Jak będziemy strzegli nasze skarby?

Kradzież bursztynu z muzeum w Palandzie poruszyła całe muzealnictwo Litwy. Jak poinformowano korespondenta ELTA w Ministerstwie Kultury i Oświaty, Inspekcja Dziedzictwa Kulturalnego Republiki Litewskiej oraz Departament Dziedzictwa Kulturalnego Ministerstwa powołały autorytatywną komisję, której polecono zbadanie i zwerifikowanie stanu ochrony wszystkich wartości muzealnych Litwy, zgłoszenie konkretnych propozycji co do jego poprawy.

Obecnie na Litwie działa 38 muzeów, w których zgromadzo-

no 2,5 mln eksponatów — ogromny majątek narodowy. Na podstawie wniosków Komisji zostanie stworzony i wprowadzony w życie całkowiowy nowy system ochrony tych skarby, obejmujących zarówno ich ewidencję, wycenę, jak też wewnętrzne wyposażenie magazynów, sygnalizację oraz inne sprawy techniczne. Przygotuje się również ustawę o ochronie ruchomych wartości kultury.

(ELTA)

## CO aprobuję, mnie irytuje?

TEL. 42-79-04

### Cotygodniowy sondaż „K.W.”

#### SOS DLA RADY MIEJSKIEJ

Przed wszystkim, chciałem pozdrowić zespół redakcji z okazji Nowego Roku i nowych cen.

Pół roku temu na ul. Gulbinu 65, gdzie 200 m od Zielonych Jezior rozpadł się drewniany mostek, przez który mieszkańcy tych okolic muszą chodzić. Jest w takim stanie, że grozi niebezpieczeństwo każdemu, kto przezeń idzie, a zwłaszcza dzieciom. Niejednokrotnie alarmowałem Radę Miejską, niestety, oprócz obietnic, że mostek zostanie odremontowany, nic nie zrobiono. Ostatni raz, a było to w listopadzie, jako przewodniczący komitetu ulicy nr 2 zwróciłem się do działu uporzędkowania miasta Rady (tel. 61-86-09, p. Kiriwickas) i nadal na spełnienie jego obietnic czekamy. A tymczasem, kolejna nieprzyjemność — przechodząca pierwszoklasistka wpadła z „mostku” do wody, skończyło się bez większych urazów, ale przecież wszystko może być...

Jan JARMOŁKOWICZ

#### ROZSZERZAJĄC JEDEN NUMER GAZETY

Mam przed sobą jeden numer „K.W.” — z 3 stycznia. Tyle tu różnych uchwał, dokumentów, według mnie wymagających komentarzy, dyskusji. Oto oświadczenie Prezydium Wileńskiej Rady Miejskiej, że Wilno nie upoważniało nikogo do uczestniczenia w Zjeździe deputowanych sąsiedniego państwa. Co to znaczy „Wilno”? Bez ludzi po prostu stanowi skupisko domów, kamieni. Natomiast mieszka w nim, jak wiadomo, obok innych narodowości 100 tys. Polaków, oprócz tego mieszkańcy Wileńszczyzny, z pobliskich wsi w dużym stopniu pracują w zakładach wileńskich, a więc też są wilanami. I z ich zdaniem trzeba się liczyć, podobnie jak trzeba się liczyć z realiami.

O gazecie. Chciałoby się, żeby było w niej nieco więcej lepszego materiału do czytania — felietonów, karykatur, humoresk, artykułów na tematy wychowania.

Stanisław RUTKOWSKI

#### CO NA TALONY?

Mam propozycję, aby redakcja wydrukowała raz jeszcze, co na jaki talon należy się ludziom w sklepie, bo starsi ludzie — Polacy nigdzie nie mogą o tym przeczytać w swoim ojczystym języku oprócz „Kuriera”.

I jeszcze: rodacy, nie krępujmy się mówić w Wilnie po polsku — w sklepach, w innych miejscach obrotu. Skoro częściej przechodzimy na rosyjski — to z takim samym powodzeniem możemy rozmawiać po polsku. Chyba że ta druga strona nie zrozumie...

Stanisław MALINOWSKI

#### KOMU ZAWDZIĘCZAMY NOWY PRZYWILEJ?

Jestem dumny. Nie tyle podwyżką cen, ale tym, że znów na tej sprawie ludzie uprzywilejowani, bardziej obrotowi, energiczni grzeją ręce. Od 1 stycznia talony na produkty musiałyby być już wszystkim dostarczone, większość zaś otrzymała je piątego. A od 7 zwykła jak można tak zorganizować, żeby na te same talony część mieszkańców otrzymała produkty po niskich cenach, a część — kto nie mógł wystąpić w kolejce i kto nie miał talonów — po wysokich. Znów znalazła się grupa ludzi uprzywilejowanych. Kto odpowie za taki błąd i niesprawiedliwość?

Eugenia KWIATKOWSKA

#### WYNIKI MIŁOSIERDZIA

Spotkałem sąsiada. Starszego człowieka, inwalidę III grupy, weterana wojny. Szedł bardzo zmartwiony, z pustą siatką. Nie miał siły wystąpić w sklepie, bo ma chore nogi. Dotychczasowy „przywilej” otrzymywania bardzo skromnych artykułów żywnościowych w jego przypadku został zniesiony. Powiedział mi ze smutkiem, że ma „nadzieję”, iż tak chodząc po kolejkach mocniej zniecierpliwienie i przynajmniej II grupę inwalidztwa, wówczas będzie mógł korzystać z jako takich ulg. Oto wyniki naszego miłosierdzia!

B.N.

(nazwisko znane redakcji)

Smutne wypadło to pierwsze nasze spotkanie telefoniczne w nowym roku. Przykro mi również, że niczym nie mogłam pocieszyć swoich rozmówców. Chociaż może ta oto informacja trochę doda optymizmu: 15 grudnia ul. r na peronie dworca kolejowego w Poznaniu znaleziono dużą torbę podróżną z rzeczami. Według zawartości w niej można wywnioskować, że torba ta należy do osoby zamieszkałej na Wileńszczyźnie. Właściciela (może się znajdzie) prosimy zgłosić się do redakcji w godzinach pracy (tel. 42-79-07). A więc, zawsze bądźmy dobrej myśli!

Dziękuję za rozmowę. Do usłyszenia jak zwykle w poniedziałek, od godz. 9 do 11.

Rozmawiała Krystyna ADAMOWICZ

## „Respublika” w języku rosyjskim

Wczoraj, w stołecznych kioskach „Lietuwos Spaudy” ukazał się pierwszy numer pisma „Respublika” w języku rosyjskim. Dziś otrzymają go prenumeratorzy nie tylko na Litwie, ale też w Związku Radzieckim. Pierwszy numer pisma zbiegł się z prawosławnym świętem Bożego Narodzenia.

Początkowy nakład — 20 tys. egzemplarzy. Oczywiście, zależny będzie od popularności wśród

czytelników.

Rosyjskie wydanie ma 8 stron i będzie się ukazywać w poniedziałki, gdyż w tym dniu czytelnicy oprócz „Wakarines Naujienos” nie mają prasy.

Jak zakomunikował redaktor wydania rosyjskiego Nikołaj Zukow, w planie jest też pismo dla dzieci, albo chociażby początkowa wkładka, gdyż dotychczas takiego na Litwie w języku rosyjskim nie ma.

Inf. wł.

## ROBOTNICZY PROTESTUJĄ

(Dokończenie ze str. 1)  
być obmyślane, z równoczesną kompensatą.

— Będziemy strajkować — mówi Jerzy Barancewicz — bo nie widzę, żebym mógł ze swojej obecnej gaży zjeść normalny obiad, przeżyć z rodziną.

— Jestem przeciwko takiej podwyżce cen i popieram strajk, tylko tu na miejscu niczego nie wskoramy, trzeba iść na rozmowę z rządem — rozważa Maria Marinina.

— Przepraszam, ale znowu oszukano naród. Rząd obiecał dbać o nasze interesy, a dla dyńki o swoje. Niech zabrają swoje zarobki z maszyni, wówczas uwiernię, że chcą dobra Litwie i ludziom — powiedział uczestnik wojny Władimir Skurżinskas. — Jestem Litwinem, całe życie walczyłem o lepsze jutro, wierzyłem, że na starość będę jadł chleb z masłem, tymczasem kromkę trzeba będzie na porcję dzielić.

— Strajki to jedyne wyjście, ale nie chuligańskie, z wybijaniem szyb itp. — tak powiedział większość robotników. Niektórzy uchylali się od wypowiedzi, jeszcze inni w ogóle nie chcieli rozmawiać z dziennikarzami.

Podczas przerwy objadawej odbyło się ogólne zebranie robotników. Administracja obiecała podwyżkę płac. Uchwalono, że dziś rano delegacja robotników uda się pod siedzibę rządu i będzie domagała się obniżki nowych cen i podwyżki płac.

Julitta TRYK,  
kor. „Kuriera Wileńskiego”



NA ZDJĘCIU: fragment zebrania poświęconego akcji protestacyjnej w związku z podwyżką cen. Fot. W. Charin

## W poszukiwaniu wartości ducha ludzkiego

# SPOKÓJ, HARMONIA, ŁAD

W ostatnich dniach listopada 1990 roku odwiedziłem po raz trzeci w moim życiu Wilno oraz Kowno. Rodzinne związki zostały poszerzone o nowe więzi przyjaźni.

Po raz pierwszy przyjechałem na Litwę jako student socjologii na Uniwersytecie w Warszawie, a zdarzyło się to w 1977 roku. Od tego czasu wiele zmian zaszło w moim życiu, w życiu polskiego i litewskiego narodu. Można powiedzieć, że w moim życiu dokonywały się zmiany zasadnicze. To samo dotyczy pejzażu politycznego i kulturalnego obu sąsiadujących ze sobą państw — Litwy i Polski.

Na Uniwersytecie w Warszawie studiowałem w latach 1974—79, w okresie kiedy Polska wiedziona hasłami ekipy Edwarda Gierka wydawała się dościgać czołówek najbardziej uprzemysłowionych państw świata. Poznając z oddaniem wiedzę o społeczeństwie na wydziale socjologii i pogłębiając wiedzę o człowieku na psychologicznym, szukałem jako młody, 23-letni członek odpowiedzi na głębokie, ludzkie pytania. Chciałem zrozumieć ten świat i swoje w nim miejsce. Do młodzieńczego zapału i wewnętrznej potrzeby sprawiedliwości jakoś niezbyt pasowały ówczesne wydarzenia polityczne — zwalczanie wszelkiej wolnej, niezależnej, względem władzy obojętnej myśli. Tęmiennie nas jako ludzi. Ciągle w mojej świadomości pojawiało się pytanie — problem: „Skoro człowiek współczesny tak daleko doszedł w dziedzinie rozwoju intelektualnego, wiedzy technicznej i jej zastosowań — dlaczego nie ustąpi w świecie współczesnym zbrojne konfrontacje? Dlaczego tak wiele istnieje między ludźmi agresji, zazdrości, nienawiści? Dlaczego walczą między sobą grupy ludzi i całe narody? Skąd taka niewspółmierność między rozwojem intelektu i serca?”

Ciągle patrzyłem na naukę jako na narzędzie, przy pomocy którego znajduję odpowiedź na podobne kwestie. Zostałem pracownikiem naukowym na Uniwersytecie, napisałem pracę doktorską, lecz okazało się, że na drodze naukowej nie nurtujące mnie pytanie znaleźć odpowiedzi nie można. Można wysunąć szereg teorii, często wzajemnie

sprecyznych, przy których pomocy próbuje się wyjaśnić mechanizmy ludzkich zachowań. Lecz gdzie można znaleźć otwarte serce własne i drugiego osoby? Czy na stronicy książki?

Dlatego postanowiłem wkroczyć w nurt życia, w nurt praktycznej psychologii. Jednak ile różnych pytań stawiałem innym ludziom, tyle różnych odpowiedzi do mnie napływało. Intuicyjnie poszukiwałem drogi, na której będę w stanie budować wewnętrzny pokój, prawdziwą harmonię.

Na początku lat 80-tych zetknąłem się z osobami, które zajęły się medytacją z tradycji Wschodu — buddyzmem Zen. W Polsce w tym okresie już ukształtowały się jako formalne Stowarzyszenia trzy buddyjskie wspólnoty. Nie wszyscy rozumieją mój krok. Rodzina patrzyła na moje wschodnie zainteresowania dość podejrzliwie. Ja jednak czułem, iż dokonałem trafnego wyboru. Jeszcze nie wiedziałem, jak będzie wyglądać moje życie, miałem jednak wyraźne poczucie sensowności tego, co robię.

Ośrodek Zen — miejsce medytacyjnych praktyk członków wspólnoty „Szkoła Zen Kwan Um” w Polsce, znalazł swoją siedzibę w pięknym zakątku, na skraju Warszawy, w zalesionym terenie, gdzie można słyszeć śpiew ptaków i odetchnąć świeżym powietrzem. Wstałem się tu dość wcześnie — normalnie o godzinie 5. Kwadrans później rozpoczyna się blisko dwugodzinna praktyka medytacji, składająca się z szeregu ćwiczeń, wykonywanych od wielu wieków w klasztorach Chin, Tybetu, Korei i Japonii. Fenomen Wschodu, duch precyzji, spokoju, harmonii i łagodności, zaczął przemawiać stopniowo poprzez moich przyjaciół i poprzez mnie samego. Każdego roku odwiedzał nas nasz oświecony Nauczyciel, koreański Mistrz Zen, który od 1972 roku przebywał w Ameryce i założył tam szereg ośrodków medytacji.

Ktoś powiedział, że buddyzm we współczesnym świecie może być czymś, jak beczka oliwy, wylanej na niespokojne fale współczesnego świata. Trafność tego określenia może docenić tylko ktoś, kto podjął próbę wy-

cieżki w głąb samego siebie.

Praktykować głęboko, intensywnie i wytrwale, iść określoną ścieżką duchową, lecz nie być do niej przywiązany, oto podstawowe nauczanie naszego Mistrza i buddyzmu. Oznacza to Wielką Miłość i Wielkie Współczucie. Nie przywiązywać się do nazwy „Zen”, „buddyzm”, nie przywiązywać się do własnych poglądów, lecz utrzymywać „Umysł przed myśleniem” — otwartość, czujność i wrażliwość, gotowość w każdej chwili do pomocy innej istocie — nie tylko zresztą istotom ludzkim. Na nas ten świat się przecież nie kończy. Zen nie może być nazwany religią w tradycyjnym sensie, a nawet duchową ścieżką. Cóż bowiem jest duchowego w powiedzeniu: „Z chwilą na chwilę utrzymuj właściwą relację ze światem i właściwe działania: kiedy jesteś zmęczony — odpocznij, gdy ktoś jest głodny — daj mu jeść. To wszystko. Nie przywiązuj się do własnych racji i nie narzucaj ich drugim ludziom!”

O tym, że Zen jest również bliższy sercu wielu osób na Litwie przekonałem się 21 listopada 1990 roku, kiedy w niewielkiej sali w centrum Kowna zgromadziło się ponad sto osób, by wysłuchać wykładu o medytacji, a później wziąć udział w praktyce. Mój przyjazd był możliwy dzięki kontaktom z działającą w Kownie Akademią Ludzkiej Egzystencji — środowiskiem ludzi idących oryginalną drogą duchową. Spotkanie mogło także przygotować redakcja gazety „Liberalia”. Następując po spotkaniu wywiad w kowieńskim radiu umożliwił mi w przekonaniu, że na Litwie z pewnością wrócić powrócę.

I oto dziś będzie okazja do wzajemnego spotkania. W sal Wileńskiego Instytutu Pedagogicznego o godz. 19 odbędzie się mój wykład na temat Zen, opowieść też o Mistrzu Dharmy, Polaku, który jako pierwsza osoba w kraju nad Wisłą osiągnął duchowe przebudzenie. Wykład będzie okazją do wzajemnej rozmowy, stawiania pytań o rzeczy dla nas istotne. Następnego dnia w Kownie odbędzie się kilkunastogodzinna sesja medytacji.

Paweł KARPOWICZ  
Warszawa

# O trybie awansowej kompensaty ludności dodatkowych wydatków, związanych ze wzrostem cen na I kwartał 1991 r.

Rząd Republiki Litewskiej postanawia:

1. Ustalić, że dodatkowe wydatki ludności w związku z podwyżką cen kompensowane będą zgodnie z ustawą o zapewnieniu dochodów mieszkańcom Republiki Litewskiej, stosując zasadę pierwszeństwa w udzieleniu wsparcia osobom o niskim uposażeniu. Przewidziano w tej uchwale tryb kompensaty dodatkowych wydatków mieszkańców wprowadza się na okres, zanim dokona się oceny faktycznego indeksu cen konsumpcyjnych i regulamencie jedynie awansową kompensatę w celu złagodzenia przewidywanych ujemnych skutków dynamiki cen.

Regulowanie kompensaty według faktycznego indeksu cen konsumpcyjnych, zatwierdzona przez rząd Republiki Litewskiej norma kompensaty oraz wypłacana awansowa kompensata (zmniejszając przez jej wielkość kompensatę, regulowaną w ustawie o zapewnieniu dochodów mieszkańcom republiki) mają być dokonane nie później niż do 15 kwietnia 1991 r.

2. Stosować następujący tryb awansowej kompensaty ustalony dla osób, których przeciętne wynagrodzenie miesięczne za pracę (z oceną wszystkich opłat za pracę naliczanych przy wypłaceniu dorocznego urlopowo), bądź inne stałe wypłaty (emerytury, zasiłki, stypendia i in.) nie przekraczające w styczniu 1991 r. — w dalszym ciągu zwane dochodami — 100 rubli miesięcznie, kompensata awansowa ma być równa otrzymanym dochodom, nie mniejsza jednak niż 60 rubli;

dla osób, których dochody przekraczają 100 rubli, ale nie są większe niż 300 rubli, kompensata awansowa zmniejsza się od maksymalnej ich wielkości (100 rubli) do 0 (konkretna wielkość kompensaty wskazana jest w dodatku);

dla osób, których dochody przekraczają 300 rubli, w stycz-

niu kompensata awansowa nie będzie wypłacana.

3. Ustalić, że pracownikom instytucji i organizacji budżetowych awansowa kompensata przewidziana w punkcie 2 niniejszej uchwały zmniejszona zostanie o tyle, o ile zwiększone zostały dla nich place w myśl uchwały nr 3 Rządu Republiki Litewskiej z 4 stycznia 1991 r. „O zwiększeniu płacy pracowników instytucji i organizacji budżetowych”.

4. Ustalić, że kompensata awansowa w miesiącach lutym i marcu korygowana będzie poprzez rozszerzenie ram kompensowanych dochodów, z uwzględnieniem regulamentowych przez rząd Republiki Litewskiej zmian w placach pracowników instytucji i organizacji budżetowych, realnych zmian cen w styczniu oraz przewidywanego indeksu cen konsumpcyjnych z przestrzeganiem trybu kompensaty awansowej ustalonej na styczniu 1991 roku.

5. Ustalić, że kompensata awansowa wypłacana będzie częściowo wraz z awansem i gażą za odpowiedni miesiąc.

Niepracującym emerytom kompensata wypłacana jest razem z emeryturą bieżącego miesiąca lub nie później niż do dnia 15 bieżącego miesiąca, studentom — jednocześnie ze stypendium za bieżący miesiąc.

Kompensata awansowa obliczana jest i wypłacana w dotychczasowych miejscach wypłat.

Dla osób, zatrudnionych w kilku miejscach, kompensata awansowa wypłacana jest w podstawowym miejscu pracy z uwzględnieniem dochodów z uwzględnieniem również emerytur.

Pracownik, przyjmowany do pracy także w innym miejscu powinien przedstawić dokument, w którym ma być wskazane jego podstawowe miejsce pracy. Osoby, które już łączą stanowiska ta-

ki dokument mają przedstawić do 10 stycznia 1991 r.

Wszystkie przedsiębiorstwa, instytucje i organizacje Republiki Litewskiej, zatrudniające ludzi łączących kilka stanowisk, pod koniec każdego miesiąca w ciągu 10 dni mają poinformować ich podstawowe miejsca pracy o otrzymaniu przez te osoby wynagrodzenia. W razie nie przedstawienia powyższych danych, bądź udzielenia mylnej informacji, dającej prawo do otrzymania większej kompensaty, wypłacana suma kompensaty oraz trzykrotnie większa od kompensaty kara pieniężna w trybie bezwarunkowym potrącana będzie na rzecz budżetu państwowego Litwy z przedsiębiorstw, które nie przedstawiły tych dokumentów lub udzieliły nieprawidłowej informacji.

6. Ustalić, że dla pracowników zabiegających o dochód w przedsiębiorstwach oraz organizacjach społecznych kompensata ze środków tych przedsiębiorstw lub organizacji wypłacana jest, o ile jest to przewidziane w umowach o pracę lub zbiorowych (z najmu), (ustalając w nich zależność kompensaty od zmiany zakresu produkcji), gdy przeciętne wynagrodzenie za pracę każdego pracownika w styczniu 1991 roku w porównaniu z przeciętnymi poborami jednego pracownika w styczniu 1990 roku, wzrosło mniej niż dwukrotnie. Kompensata awansowa dla pracowników w styczniu obliczana jest w każdym konkretnym przypadku, kierując się punktem 2 niniejszej uchwały i zmniejszona o tyle, o ile wzrosły przeciętne pobory jednego pracownika w styczniu 1991 r. w porównaniu ze styczniem 1990 r.

W miesiącach lutym i marcu kompensata awansowa ustalana będzie z uwzględnieniem dochodów odpowiednich miesięcy oraz prognozowanym indeksem cen konsumpcyjnych.

7. Ustalić, że kompensata, przeznaczona dla dzieci w wieku

do 16 lat (dla uczniów — do 18 lat) oraz dla nie otrzymujących stypendium studentów wydziałów dziennych oraz uczniów w wieku powyżej 18 lat, wypłacana jest razem z zasiłkiem społecznym. Podczas jej wypłaty minimum utrzymania równe jest 200 rubliom. Zasiłek dla każdej z powyższych osób stanowi 40 proc. różnicy między 200 rublami i przeciętnymi dochodami, przypadającymi na jednego członka rodziny. Prawo do zasiłku socjalnego przysługuje tym rodzinom, których łączne przeciętne dochody na jednego członka rodziny są mniejsze niż 180 rubli miesięcznie.

8. Ustalić, że przeznaczone dla niemowląt mieszanki na receptę lekarzy mają być sprzedawane według dotychczasowych cen detalicznych. Różnica między ustalonymi nowymi cenami, a sprzedaną na recepty kompensowaną jest z budżetu państwowego Litwy w oparciu o dokumentację, przedstawioną przez sklepy sprzedające mieszanki.

9. Zobowiązać Departament Statystyki przy Rządzie Republiki Litewskiej; od 1 stycznia 1991 r. zapewnić comiesięczne obliczenie indeksów cen konsumpcyjnych oraz detalicznych;

wspólnie z Ministerstwem Gospodarki opracowywać preliminarze zmiany indeksów cen konsumpcyjnych.

10. Bank Litewski, Litewski Bank Oszczędnościowy, Ministerstwo Opieki Społecznej, Ministerstwo Finansów do 21 stycznia 1991 r. mają opracować tryb ochrony wkładów mieszkańców przed inflacją.

11. Bank Litewski do 14 stycznia 1991 r. ma opracować środki, zapewniające mieszkańcom otrzymanie odpowiedniej ilości znaków pieniężnych oraz zastępujących je papierów wartościowych.

Premier Republiki Litewskiej  
K. PRUNSKIENE

	ZALACZNIK KOMPENSATY (w rublach)	87	88	89	90	91	92	93	94	95	96	97	98	99	100
do 60	60	120	103	99	202	146	77	223	189	56	245	232	34	266	275
61	61	122	104	98	202	147	77	224	190	55	245	233	34	267	276
62	62	124	105	98	203	148	76	224	191	55	246	234	33	267	277
63	63	126	106	97	203	149	76	225	192	54	246	235	33	268	278
64	64	128	107	97	204	150	75	225	193	54	247	236	32	268	279
65	65	130	108	96	204	151	75	226	194	53	247	237	32	269	280
66	66	132	109	96	205	152	74	226	195	53	248	238	31	269	281
67	67	134	110	95	205	153	74	227	196	52	248	239	31	270	282
68	68	136	111	95	206	154	73	227	197	52	249	240	30	271	283
69	69	138	112	94	206	155	73	228	198	51	249	241	30	271	284
70	70	140	113	94	207	156	72	228	199	51	250	242	29	272	285
71	71	142	114	93	207	157	72	229	200	50	250	243	29	272	286
72	72	144	115	93	208	158	71	229	201	50	251	244	28	272	287
73	73	146	116	92	208	159	71	230	202	49	251	245	28	273	288
74	74	148	117	92	209	160	70	230	203	49	252	246	27	273	289
75	75	150	118	91	209	161	70	231	204	48	252	247	27	274	289
76	76	152	119	91	210	162	69	231	205	48	253	248	26	274	290
77	77	154	120	90	210	163	69	232	206	47	253	249	26	275	291
78	78	156	121	90	211	164	68	232	207	47	254	250	25	275	292
79	79	158	122	89	211	165	68	233	208	46	254	251	25	276	293
80	80	160	123	89	212	166	67	233	209	46	255	252	24	276	294
81	81	162	124	88	212	167	67	234	210	45	255	253	24	277	295
82	82	164	125	88	213	168	66	234	211	45	256	254	23	277	296
83	83	166	126	87	213	169	66	235	212	44	256	255	23	278	297
84	84	168	127	87	214	170	65	235	213	44	257	256	22	278	298
85	85	170	128	86	214	171	65	236	214	43	257	257	22	279	299
86	86	172	129	86	215	172	64	236	215	43	258	258	21	279	300

## Z okazji prawosławnego Bożego Narodzenia

W dniu, który obchodzą wszyscy chrześcijanie i wszyscy ludzie kultury chrześcijańskiej, w dniu, gdy Dzieciątko Boże w imię pokoju przyszło na świat, aby go odkupić, chcę pozdrowić wszystkich obywateli Republiki Litewskiej wiary prawosław-

nej i życzyć im szczęścia, spokoju i dobrobytu.

W. LANDSBERGIS,  
przewodniczący  
Rady Najwyższej  
Republiki Litewskiej  
6 stycznia 1991 r.

## Nastąpi dyslokacja spadochroniarzy?

Dowódca wojsk radzieckich w państwach bałtyckich generał Fiodor Kuzmin 7 stycznia o godzinie 14.30 powiadomił telefonicznie przewodniczącą Rady Najwyższej Republiki Litewskiej Wytautasę Landsbergis, że na rozkaz ministra obrony ZSRR Dmitrija Jazowa na Litwie rozpoczyna się przymusowy pobór

chłopców do wojsk ZSRR. Zostanie do tego użyta specjalna dywizja spadochroniarzy. Będą łapani również ci chłopcy Republiki Litewskiej, którzy skorzystali z prawa konstytucyjnego RL i przetrwali służbę w wojskach ZSRR.

(ELTA)

# O zwiększeniu płacy i organizacji

Rząd Republiki Litewskiej postanawia:

1. Zatwierdzić i stosować od 1 stycznia 1991 r. wypracowaną przez pracowników i organizacje budżetowe i instytucje budżetowe (z wyjątkiem kierownictwa i aparatu Zarządu Litewskiej Republiki Litewskiej i aparatu Zarządu Litewskiej Republiki Litewskiej) i aparatu Zarządu Litewskiej Republiki Litewskiej systemu spraw wewnętrznych i ochrony krajowej.

2. Wyznaczyć, że struktury przewidziane przez struktury Państwa Litewskiego na rok 1991 na wydatki związane z kompensatą wzrostu cen detalicznych 415 mln rubli na zwiększenie plac pracowników instytucji i organizacji (z wyjątkiem sumy na styczniu 1991 r. — 100 mln rubli). Całą tę sumę przeznacza się na wzrost plac, a także widziane w uchwale nr 2 Rządu Republiki Litewskiej z 4 stycznia 1991 r. „O trybie awansowej kompensaty ludności dodatkowych wydatków, związanych ze wzrostem cen na I kwartał 1991 r.”, wypłacić w przypadku, jeżeli zwiększona płaca nie przekracza 300 rubli.

3. Zatwierdzić swoją część środków, która ma być zgromadzona w instytucjach i organizacjach budżetowych z wprowadzeniem nowych warunków nagrodzenia za pracę według załącznika 7.

Swoją część środków do instytucji i organizacji mają zgromadzić poprzez zrewidowanie własnej struktury, zwiększanie zakresu i efektywności pracy pracowników.

Ministerstwa, departamenty, inne służby państwowe oraz samorządy mają prawo zrehabilitować część środków budżetowych, przeznaczonych na ustalenie plac podległych im bądź należących do sfery ich wpływów instytucji i organizacji.

4. Ministerstwo Finansów w ciągu 15 dni ma przedłożyć ministerstwu, departamentom, innym służbom państwowym oraz samorządom środki, przewidziane w punkcie 2 niniejszej uchwały.

5. Zlecić ministerstwu, departamentom oraz innym służbom państwowym w uzgodnieniu z Ministerstwem Opieki

## REPORTAŻ Jacek

To pytanie nurtuje dziś wszystkich mieszkańców republiki. Dzień wczorajszy zapisał się w ich pamięci jako dzień smutku. Ludzie wychodzili do sklepów i wychodzili ogłupiali. Bo na ladach sklepowych spotykały ich nowe ceny:

chleb „Kauno” — 1,76 rb. mleko — 0,84 rb. masło — 17,50 rb. śmietana — 1,44 rb. kefir — 1,06 rb. kiełbasa — 12-14 rb. drożdże, parówki — 12,50 rb. ser biały — 4,90 rb. 10 jaj — 3,30 rb.

Ten spis można by przedłużyć, ale po co?

Wrzecz z fotoreporterem M. Rebi zrobiliśmy wczoraj wielki skok do Miejskiego Zjednoczenia Handlu Spożywczego nr 1, starostwa Naujiniuku. Wiesz, „Szalna” na ul. Mostowej. Wiesz, gdzie zagadywaliśmy ludzi o to, co myślą o nowych cenach?

Jadwiga GURAUSKIENE, dyrektorka Miejskiego ZHS nr 1.

— Być może nie byłoby tyle hałasu, gdyby ludzie otrzymali cenę talony. Niestety, zapotrzebowanie na talony jest ogromne, bo przecież nie ma ich w sklepach. I tu kilka zarządów domów. I tu wychodził wściekły, bo nie zdążył kupić artykułów spożywczych po starych cenach. Niestety, samorząd miasta nie zapatrzył i nie dostał w odpowiednim czasie talony. Bardzo źle, że jestesmy tak odosobnieni w swych bractwach i nie wiemy, co się dzieje u sąsiada. A cierpi na tym naród.

Jak Zarząd Handlu rozumie związek cen? To musiło nas...

# Pracownikom instytucji budżetowych

sterstwem Fi-  
wanie i zastoso-  
wych im oraz  
w sferze ich  
ucjach i orga-  
nizacji  
schematów  
zobowiazanych wed-  
pracy instytucji  
ich wielkości,  
owników, wy-  
kwalifikacji nie  
stajonych w tej  
rodzeń służbo-  
wych warunków  
pracę;  
żaków na pod-  
i wymagań  
zgodnie z obo-  
matywnymi do-  
wyzniami.  
owe wynagro-  
oraz wynagro-  
mogą być  
należnie w  
lub organizacji  
polnych jej od-  
według posz-  
gorii pracowni-  
ności. We wszy-  
sch dla kierow-  
nych kierowni-  
nowe wy-  
stowalne us-  
służ wprowadzo-  
zgodzenia za  
owników, prze-  
chwale.  
chwila wpro-  
dzianych w tej  
rodzeń służbo-  
w w organiza-  
jach budżeto-  
w obowiązują-  
dokumentami  
n być atesto-  
i specjalist-  
owników, mla-  
nowiska przez  
o ile nie zos-  
w ciągu  
dat, a także w  
ce mają być  
pracy oraz  
pone taryfowe  
ników zgodnie  
z ogólnego tary-  
fowej informa-  
tylec oraz spe-  
dz, zatrudnio-  
rodzenia służ-  
ników instytucji  
wypłacane ze  
płac nie prze-  
dzianych w  
kierownik in-

stytucji lub organizacji z uwzględnieniem wyników atestacji.

Wynagrodzenia służbowe kierowników instytucji i organizacji ustala organ nadrzędny.

8. Nadac kierownikom instytucji i organizacji prawo premiowania pracowników ze środków funduszu plac.

Tryb premiowania kierownikow instytucji i organizacji ustala organ nadrzędny.

9. Udzielic kierownikom instytucji i organizacji prawa ustalania dodatkow dla specjalistow, pracownikow umysłowych i robotnikow:

za pełnienie obowiązkow czaso-wo nieobecnego pracownika. Te dodatki o nieograniczonej wysokości wypłaca się ze środków funduszu plac, zaoszczędzonych kosztem niewypłacania wynagrodzenia służbowego nieobecnemu pracownikowi bądź stawki taryfowej;

dla zatrudnionych w szkodliwych warunkach — 50 proc. stawki taryfowej (wynagrodzenia służbowego, zaś dla pracujących w wyjątkowo szkodliwych warunkach — 100 proc. stawki taryfowej (wynagrodzenia służbowego). Zaliczenie warunkow pracy do szkodliwych i wyjątkowo szkodliwych reglamentacji obowiązujące akty normatywne.

10. Ustalic, iż przewidziane w niniejszej uchwale wynagrodzenia służbowe oraz stawki taryfowe, jak też inne warunki wynagrodzenia za pracę mają być stosowane wobec instytucji i organizacji, utrzymywanych również ze środków organizacji społecznych.

11. Ministerstwo Opieki Społecznej ma przedstawić ministerstwu, departamentom, innym służbom państwowym, samorządom, przedsiębiorstwom, instytucjom i organizacjom wyjaśnienia co do trybu stosowania tej uchwały.

12. Zlecić Ministerstwu Opieki Społecznej do 1 marca 1991 r. opracowanie i przedstawienie rządowi Republiki Litewskiej postulatow unieważnienia normatywnych aktow, regulujących wynagrodzenie za pracę pracowników instytucji i organizacji budżetowych.

Premier Republiki Litewskiej  
K. PRUNSKIENE

## Jazyc?

zysko: tran-  
ość, woda,  
ze dotacje  
ściowe były  
otad w Estonii  
oko 10 rubli.  
bi się, że ce-  
rakl Warto by  
owo Finansow  
skwentow, skąd  
skulacje.  
uclerpi na  
dzia emeryci  
Compensate.  
yby tak bo-  
likim zwięk-  
sio się robi na  
cie osobiscie  
wariant: każ-  
dzalnie od  
nrobku otrzy-  
nie w wyszo-  
niez ceny ro-  
jednakowo.  
y przybiedz  
y. Myśle, że  
wujemy spa-  
owów mniej  
Ludzie po  
spowali. Sa-  
mno przepro-  
zylly  
w jak duzo  
do kubiow  
w dziemy ku-  
paniej wy-  
należy pot-  
dzi z zro-  
dło do tego  
rządu: ob-  
sklepowe.  
kolejkę

po talony w Starostwie Naujinnik.

„Korespondenci? — wołali ludzie na nasz widok. — Fotografujcie nas, proszę... I nas... Zobaczcie, co się tu robi!”

Sytuacja w starostwie była naprawdę napięta: pełny korytarz rozgorkowanych, zmęczonych ludzi. Pewna pani (nie chciała podać nazwiska) omal nie płakała.

Pędzono mnie po różnych zarządkach domowych, w końcu przyszedł czas, w tym można było jakoś poinformować, gdzie kto ma dostawać te nieszczęsne talony?

— A ja zerwałam się z pracy. Mam dwoje dzieci, starych rodziców. Muszę ich czymś nakarmić. A bez talonów...

Ze starostwa popędziliśmy do sklepu „Szalna”, gdzie właśnie miano dowieźć towar.

Kierowniczka Regina Doroszyczko otrzymała partię wyrobów cukerniczych. Chwyta się za głowę: herbataniki po 9,50, 12, 14 rubli. Cdzie to widziałem!

Wchodzimy do sklepu, pomiędzy ludzi. Na widok aparatu fotograficznego garna się do nas:

— Jestem dorozyczyna. Zarabiam 70 rubli. Co będą robić?

— A ja jestem kierowca, Polakiem. Niektórzy mówią mnie — jedź sobie do Polski, to dopiero się przekonasz jakie tam ceny. Po co mam jechać, jeżeli wiem, że ceny tam wysokie, ale i ludzie zarabiają miliony. W Związku Radzieckim jeszcze nie podwyższono cen, więc dlaczego my tak śpieszymy? Ktoś widocznie nagrze ręce na tej rocznicy. A jeszcze mówią ludzie, że rząd specjalnie tak zrobił, abymy

### ZALĄCZNIK 1 WYNAGRODZENIA SŁUŻBOWE PRACOWNIKÓW INSTYTUCJI I ORGANIZACJI BUDŻETOWYCH (z wyjątkiem wskazanych w załącznikach 2—4 tej uchwały) (w rublach)

Stanowisko	Miesięczne wynagrodzenia służbowe		
	I	II	III
Kierownicy instytucji i organizacji Naczelnicy działów (sektorów), kierownicy, specjaliści z wyższym wykształceniem w tym specjaliści, których czas nauki według planów nauczania wynosi więcej niż 5 lat z zawodowym wykształceniem średnim	400—600	300—500	250—500
Pracownicy, z wyjątkiem kierowników i specjalistów	250—700	150—400	100—300
Robotnicy (z miesięcznym wynagrodzeniem służbowym), młodsi personel medyczny	100—300		

UWAGI: 1. Wynagrodzenia zastępow kierowników ustala się o 10—20 proc. mniejsze niż kierowników.

2. Specjalistom w ustalonym trybie mogą być nadawane następujące kategorie: główny specjalista (najwyższej kategorii), starszy (kierowniczy), specjalista I kategorii, specjalista II kategorii, specjalista.

### ZALĄCZNIK 2 WYNAGRODZENIA SŁUŻBOWE PROFESORÓW I WYKŁADÓWCÓW WYŻSZYCH UCZELNI (w rublach)

Stanowisko	Miesięczne wynagrodzenia służbowe w zależności od naukowego pedagogicznego stazu pracy			
	do 5 lat	od 5 do 10 lat	od 10 do 15 lat	przez 15 lat
Kierownik katedry lub odpowiedniego jej oddziału, profesor, doktor nauk nie posiadający stopnia doktora nauk	500	500—700	550—750	600—800
Profesor, doktor nauk nie posiadający stopnia doktora nauk	450	450—650	500—700	550—750
Docent	430	430—600	450—650	500—700
kandydat nauk nie posiadający stopnia naukowego	430	430—550	450—600	500—650
Starszy wykładowca kandydat nauk nie posiadający stopnia naukowego	400	400—500	420—550	450—600
Wykładowca, asystent kandydat nauk nie posiadający stopnia naukowego	350	350—450	400—500	450—550
Wykładowca, asystent kandydat nauk nie posiadający stopnia naukowego	320	320—400	350—450	400—500
Wykładowca stazyta	300			

UWAGI: Kierownikom katedr, nie posiadającym tytułu profesora, za kierowanie katedrą ustala się 100-rublowy dodatek do wynagrodzenia.

2. Profesorom i wykładowcom, pełniącym obowiązki dziekanów wydziałów oraz ich zastępców, ustala się odpowiednio 200 i 150-rublowe dodatki do wynagrodzenia.

3. Po przyjęciu niniejszej uchwały profesorom i wykładowcom nadal przysługują inne otrzymywane dotychczas dodatki oraz dopłaty.

### ZALĄCZNIK 3 WYNAGRODZENIA KIEROWNIKÓW WYŻSZYCH UCZELNI (w rublach)

Stanowisko	Miesięczne wynagrodzenia służbowe według kategorii wyższych uczelni		
	I	II	III
Rektor	1000	950	900
profesor lub doktor nauk docent lub kandydat nauk	950	900	850
Proroktor ds. nauczania	950	900	850
profesor lub doktor nauk docent lub kandydat nauk	900	850	800
Proroktor ds. naukowych	900	850	800
profesor lub doktor nauk docent lub kandydat nauk	850	800	750

Uwaga. Dla pracowników wyższych uczelni innych jed-zastępnikiem I tej uchwały.

### ZALĄCZNIK 4 INSTITUTÓW NAUKOWO-BADAWCZYCH ORAZ INNYCH INSTYTUCJI NAUKOWO-BADAWCZYCH

#### 1. KIEROWNICY PRACOWNICY INSTYTUTÓW NAUKOWO-BADAWCZYCH ORAZ ICH FILII (w rublach)

Stanowisko	Miesięczne wynagrodzenia służbowe według kategorii instytutów	
	I	II
Dyrektor Instytutu (kierownik) Dyrektor filii instytutu (kierownik)	650—850	600—800
Kierownik działu (pododdziału, laboratorium) naukowo-badawczego instytutu i jego filii, sekretarz naukowy instytutu lub jego filii	600—800	550—750
Kierownik sektora naukowo-badawczego (laboratorium) takiego działu	400—700	350—650
	360—650	300—600

#### INNE INSTYTUCJE NAUKOWO-BADAWCZE

Stanowisko	Miesięczne wynagrodzenia służbowe według kategorii instytucji		
	I	II	III
Kierownik Instytucji	750—800	700—750	650—700
Kierownik działu naukowo-badawczego (laboratorium), sekretarz naukowy	360—650	320—600	300—550

#### ZALĄCZNIK 4 II. PRACOWNICY NAUKOWI

Stanowisko	Miesięczne służbowe wynagrodzenia	
	I	II
Naczelny pracownik naukowy	400—700	360—650
Kierowniczy pracownik naukowy	350—600	320—500
Starszy pracownik naukowy	320—500	300—400
Pracownik naukowy	300—400	300—400
Młodszy pracownik naukowy	300—400	300—400

UWAGI: 1. Dla kierowniczych pracowników Instytucji naukowo-badawczych, nie posiadających stopnia doktora nauk, ustala się wynagrodzenia mniejsze o 50 rubli.

2. Na stanowisko naczelnego pracownika naukowego wyznacza się osoby ze stopniem doktora nauk.

3. Dla pracowników Instytucji naukowo-badawczych, innych jednostek i kategorii wynagrodzenia ustala się zgodnie z załącznikiem I tej uchwały.

4. Wynagrodzenia dla zastępow kierowników, kierownikow sektorow ustala się o 10—200 proc. mniejsze niż dla kierowników.

#### ZALĄCZNIK 5 STAWKI GODZINNE ZA ZAJĘCIA PŁATNE (w rublach)

Rodzaj zajęcia	Stawki godzinne					
	dla profesorow, doktorow nauk	dla docentow, kandydatow nauk	dla nie posiadajacych stopnia lub tytułu naukowego			
I. PRACA ZE STUDENTAMI I ASPIRANTAMI						
Wykłady, kierownictwo, konsultacje i zajęcia z aspirantami, stazytami, kierownictwo, konsultacje i recenzowanie prac dyplomowych studentow	12	10	8			
Inne rodzaje zajęć	10	8	7			
II. PRACA ZE SŁUCHACZAMI, POSIADAJĄCYMI WYKSZTAŁCENIE WYŻSZE						
Wykłady, konferencje naukowo-praktyczne, kierowanie pracami dyplomowymi i stazytami	15	12	10			
Inne rodzaje zajęć	12	10	8			
III. PRACA ZE SŁUCHACZAMI, NIE POSIADAJĄCYMI WYŻSZEGO WYKSZTAŁCENIA						
Kategorie wykładowców	wynagrodzenie godzinne (w rublach)					
Wykładowcy z wyższym wykształceniem	8					
Inni wykładowcy	6					
ZALĄCZNIK 6 STAWKI TARYFOWE ROBOTNIKÓW INSTYTUCJI I ORGANIZACJI TARYFOWYCH (w rublach za godzinę)						
Robotnicy	I 0,60	II 0,74	III 0,92	IV 1,15	V 1,44	VI 1,80

Uwaga. Dla robotników wysokiej kwalifikacji, wykonujących odpowiedzialne prace, zamiast stawek taryfowych można ustalić wynagrodzenie służbowe do 400 rubli miesięcznie.

#### ZALĄCZNIK 7 CZĘŚĆ ŚRODKÓW WŁASNYCH, KTÓRA MA BYĆ ZGROMADZONA W INSTYTUCJACH I ORGANIZACJACH BUDŻETOWYCH Z CHWILĄ WPROWADZENIA NOWYCH WARUNKÓW WYNAGRODZENIA ZA PRACĘ (w procentach)

Instytucje i organizacje	część środków własnych	
	I	II
Ochrony zdrowia	40	50
Opieki społecznej	50	50
Kultury fizycznej i sportu	30	30
Oświaty	50	50
Kultury	50	50
Sztuki	50	50
Nauki	50	50
Inne		



jeździli do sąsiadów po żywność, sami sobie radzili. Jak pojedziesz, jeżeli nawet Białorusini postawili już na granicy swe posterunki. Kto to widział płacić za ochłapy wołowiny 7 rubli!

A oto co powiedziałem nam ludzie, którzy nie ball się wymieniać swych nazwisk:

**JADWIGA RYMARCZYK**, emerytka: Nie mam pojęcia z czego będę żyła. Kiedy wczoraj usłyszałam przez radio o tych cenach — nie spałam całą noc. Mam 132 rb. emerytury, teraz dorzucono mi 10 rb. Czy można z takim kapitałem jeździć? U mojej sąsiadki jeszcze gorsza sytuacja — jest inwalidką II grupy, otrzymuje 78 rb. Co będzie robiła nie wyobrażam.

**MINDAUGAS LIEPINAITS**, kierownik klubu kinowego: Zarabiam 150 rubli. Też nie wyobrażam sobie jak i z czego będę żył. Kupilem właśnie biały serrek, taki co to kosztował 78 kop. Teraz — 4,85 rb. A niech pan rzuci okiem na te puszkę kilek — 4,23, kilo skumbrii — 5,07 rb. Ładnie, nie?

**TERESA PAWKSZTO**, gospodyni domowa: To okropnel! Jestem wraz z dwójkiem dziećci na utrzymaniu męża, który pracuje jako kierowca. Zarabia

Barbara ZNAJDZIŁOWSKA  
Fot. M. Rebl

## PROJEKT

USTAWA REPUBLIKI LITEWSKIEJ

## O prywatyzacji majątku przedsiębiorstw rolnych

## Artykuł 1. Przeznaczenie ustawy

1. Ustawa ta reguluje tryb sprzedaży osobom fizycznym, przekazania samorządom terenowym i państwu majątku zgromadzonego w upośledzonych przedsiębiorstwach rolnych wszystkich typów.

Ogólne warunki i tryb prywatyzacji majątku przedsiębiorstwa regulują ustawy oraz pozaustawowe akty normatywne o prywatyzacji majątku państwowego i inne ustawy oraz akty normatywne Republiki Litewskiej.

2. Ustawa nie jest stosowana wobec osób fizycznych dla przywrócenia praw majątkowych właścicieli majątku ziemskiego i innego mienia nieruchomości.

## Artykuł 2. Obiekt prywatyzacji

1. Obiektem prywatyzacji jest cały majątek przedsiębiorstwa z wyjątkiem części, która:

- 1) zwraca się lub kompensuje właścicielowi (spadkobiercom) według ustawy w sprawie zwrotu majątku nieruchomości;
- 2) przekazuje się samorządom terenowym;
- 3) pozostawia się na własność Republiki Litewskiej.

Część prywatyzowanego majątku przeznacza się do funduszu rezerwowego prywatyzacji przedsiębiorstwa.

2. Majątek przedsiębiorstw wszystkich typów, z wyjątkiem listy przedsiębiorstw nieprywatyzowanych ustalonych przez rząd Republiki Litewskiej, prywatyzowany jest w jednakowym trybie.

## Artykuł 3. Podmioty prywatyzacji

1. Za pretendentów do prywatyzowanego majątku przedsiębiorstwa uważa się obywateli Republiki Litewskiej, którzy przedłożą dokument stwierdzający obywatelstwo:

- 1) pracownicy (członkowie) przedsiębiorstwa;
- 2) pracownicy (członkowie) przedsiębiorstwa-emeryci;
- 3) osoby — członkowie gospodarstwa chłopskiego, którzy przedtem pracowali w przedsiębiorstwie;

4) osoby, którym prawo do majątku przedsiębiorstwa przyznano zebraniem pretendentów.

2. Jedna osoba fizyczna jest pretendentem do części majątku tego przedsiębiorstwa, w którym pracuje. Emeryt jest pretendentem do części majątku tego przedsiębiorstwa, w którym był zatrudniony i przeszedł na emeryturę.

## Artykuł 4. Sposoby prywatyzacji majątku przedsiębiorstwa

Majątek przedsiębiorstwa prywatyzuje się poprzez sprzedaż za pretendentem na aukcjach za zarejestrowane w przedsiębiorstwie inwestycyjne (jednolite) i rolne (dodatkowe) czeki i pieniądze, których limit określa ustawa o prywatyzacji majątku państwowego.

## Artykuł 5. Obliczanie wartości prywatyzowanego majątku

Wartość sprzedawanego majątku oblicza się:

- 1) sumując istniejące na dzień 1 stycznia 1991 roku pozostałości: środków trwałych (wartość przeliczona), środków obrotowych, wydatków na niedokończony budownictwo, stanu zadłużenia, udziałów, akcji;
- 2) odejmując istniejące na dzień 1 stycznia 1991 zadłużenie z tytułu kredytu, sumę pożyczek, z wyjątkiem umorzonych na mocy decyzji rządu, przeliczonego wartości obiektów nabytych ze środków budżetu państwowego i innych środków nie pochodzących z gospodarki, rezerwowego funduszu prywatyzacji i majątek, pozostawiony w trybie ustalonym przez rząd do prywatyzacji na późniejszym etapie.

## Artykuł 6. Tryb obliczania i wydawania czeków

1. Wysokość, tryb wydawania i dysponowania czekiem inwestycyjnym (jednolitym) ustala ustawa o prywatyzacji majątku państwowego.

2. Po zarejestrowaniu w przedsiębiorstwie inwestycyjnych (jednolitych) czeków pretendentów, oblicza się i wydyla część majątku do ich pokrycia. Pozostała część prywatyzowanego majątku przedsiębiorstwa przeznacza się

na pokrycie czeku rolnego (dodatkowego) pretendentów przedsiębiorstwa.

3. Czek rolny — to część wartości majątku przedsiębiorstwa przypadająca pretendentowi, obliczana proporcjonalnie do liczby pracujących przez ten przedsiębiorstwo rolny, obliczanych na podstawie ogólnego stażu pracy. Okres pracowania w przedsiębiorstwie więcej niż 6 miesięcy uważany jest za pełny rok, a krótszy od 6 miesięcy nie jest uwzględniany.

Alternatywa: uwzględniając również wkład pracy pretendent w trybie ustalonym przez Ministerstwo Rolnictwa.

4. Wydając pretendentowi czek rolny, wartość jego wpisuje się do rejestru ściśle sprawozdawczości przedsiębiorstwa.

## Artykuł 7. Realizacja czeków

1. Pretendenci za czeki inwestycyjne nabywają majątek w jakimkolwiek prywatyzowanym przedsiębiorstwie.

2. Czeki rolne realizowane są tylko w przedsiębiorstwie, które je wystawiło. Czeki rolne nie zrealizowane w okresie prywatyzacji tracią ważność.

## Artykuł 8. System organów prywatyzacji

1. Prywatyzację przedsiębiorstw realizują gminne, rejonowe (powiatowe) i republikańskie służby reformy rolnej.

2. Prace przygotowawcze do prywatyzacji przedsiębiorstw prowadzi komisje robocze prywatyzacji majątku przedsiębiorstw podległe gminnym służbom reformy rolnej.

## Artykuł 9. Rejestracja pretendentów

W ciągu 6 miesięcy od wejścia w życie tej Ustawy osoby pretendujące do części majątku prywatyzowanego przedsiębiorstwa składają do administracji przedsiębiorstwa podanie ze wskazaniem imienia, nazwiska, adresu i odpisu dokumentu, stwierdzającego staż pracy pretendenta oraz wskazują pożądaną formę wykorzystania nabytego majątku.

Artykuł 10. Działalność administracji przedsiębiorstwa na okres prywatyzacji

1. W ciągu 4 miesięcy od dnia wejścia w życie tej Ustawy administracja przedsiębiorstwa:

- 1) dokonuje inwentaryzacji posiadanej majątku i zgodnie z zatwierdzoną przez rząd metodą przecenia środki trwałe;
- 2) sporządza listę pretendentów do majątku prywatyzowanego przedsiębiorstwa.

2. Po wykonaniu tych czynności, nie później niż w terminie 6 miesięcy od dnia wejścia w życie tej Ustawy, administracja przedsiębiorstwa organizuje pierwsze zebranie pretendentów. Nie później niż na miesiąc przed dniem zebrania w prasie republikańskiej i rejonowej ogłasza się datę zebrania.

Wszystkich zarejestrowanych kandydatów powiadamia się o dacie i porządku dziennym zebrania nie później niż na 10 dni przed zebraniem.

3. Nie później niż w ciągu 1 roku od dnia wejścia w życie tej Ustawy administracja przedsiębiorstwa, uwzględniając wybór pretendentów, stosując się do wskazania służb reformy rolnej, współpracując z organizacjami naukowymi — badawczymi i projektowymi przygotowuje projekt reformy przedsiębiorstwa, kształtuje prywatyzowane niepodzielne komplety majątku i projekty te przedstawia do zatwierdzenia zebraniu pretendentów przedsiębiorstwa.

## Artykuł 11. Zebranie pretendentów

1. Zebranie pretendentów uważane jest za prawomocne, jeżeli bierze w nim udział ponad połowa zarejestrowanych pretendentów (ich przedstawicieli). Jedna osoba może reprezentować nie więcej niż trzech pretendentów, posiadając pełnomocnictwa zatwierdzone w trybie przewidzianym przez ustawę.

2. Zebraniu przewodniczy przedstawiciel gminnej służby reformy rolnej. Uchwały podejmują się z większością głosów pretendentów.

## Artykuł 12. Zebranie pretendentów

1. Uchwała i zatwierdzenie listy pretendentów do prywatyzowanego majątku przedsiębiorstwa:

- 1) wybiera komisję roboczą prywatyzacji majątku i przedstawia ją do zatwierdzenia gminnej służbie reformy rolnej;
- 2) zatwierdza listę obiektów nieprywatyzowanego majątku;
- 3) zatwierdza fundusz rezerwowego, reguluje tryb jego utworzenia i wykorzystania;

5) zatwierdza wartość obliczoną pretendentem części prywatyzowanego majątku przedsiębiorstwa;

6) zatwierdza projekty kompleksów niepodzielnych prywatyzowanych majątków oraz listę pozostałych obiektów;

7) rozstrzyga inne kwestie prywatyzacji przedsiębiorstwa.

## Artykuł 12. Komisja robocza prywatyzacji majątku

1. Komisja jest organem wykonawczym zebrania pretendentów, do którego w równych częściach wchodzi pracownicy administracji przedsiębiorstwa, pracownicy do personelu administracji (zarządzania), inni pretendenci.

## Artykuł 13. Zarządza

1) organizuje zebrania pretendentów;

2) proponuje uzupełnianie listy pretendentów;

3) przygotowuje listy prywatyzowanych oraz przekazywanych państwu i samorządom obiektów;

4) oblicza wartość prywatyzowanego majątku przypadającą każdemu pretendentowi, wydaje czeki rolne;

5) organizuje wyprzedaj prywatyzowanego majątku.

2. Sprawy sądu komisji, zmiany poszczególnych jej członków, przetrwanie działalności oraz pokrywania wydatków na działalność rozstrzyga zebranie pretendentów.

3. Nie później niż w ciągu 9 miesięcy od wejścia w życie tej Ustawy oblicza się wartość czeków. Na zapoznanie się z wynikami obliczeń i zgłaszanie pretensji przeznacza się 1 miesiąc.

## Artykuł 13. Rezerwowo funduszu prywatyzacji

1. Na okres prywatyzacji przedsiębiorstwa w celu pokrycia wydatków reformy oraz strat wytworzy się rezerwowo fundusz prywatyzacji. Jego początkowa wysokość powinna być nie mniejsza niż 3 proc. wartości prywatyzowanego majątku przedsiębiorstwa. Fundusz tworzy się ze środków pieniężnych i obiektów cieszących się popytem.

2. Fundusz uzupełnia się z aukcji, otrzymywane jako różnica wpływów za prywatyzowane obiekty i wartości nominalnej (przeliczonej) tych obiektów.

3. Środki funduszu wykorzystuje się na:

- 1) pokrycie wydatków związanych z działalnością komisji roboczej prywatyzacji majątku i innych wydatków na prywatyzację majątku przedsiębiorstwa;

(Dokończenie na str. 7)

## Komentarz

Do zaopiniowania przez rolników przedkładamy projekt ustawy Republiki Litewskiej o prywatyzacji majątku przedsiębiorstw rolnych. Jest to jedna z pakietu ustaw o reformie rolnej, regulująca przebudowę stosunków majątkowych w rolnictwie. Po przyjęciu jej zostaną stworzone warunki ekonomiczne do powstania przewidzianych w ustawie Republiki Litewskiej o przedsiębiorstwach i innych aktach normatywnych samodzielnych zrzeszeń gospodarczych (spółek rolnych, spółek akcyjnych lub zamkniętych spółek akcyjnych, wspólnot gospodarczych) i gospodarstw prywatnych.

Ustawa ta została przygotowana na podstawie programu reformy rolnej, uzgodniona z projektami ustaw o reformie rolnej, prywatyzacji majątku państwowego, zwrotce nieruchomości oraz innymi aktami normatywnymi lub ich projektami. W trakcie przygotowania tej ustawy uogólniono również doświadczenia zdobyte w przedsiębiorstwach rolnych, opracowując przepisy personifikacji ich majątku upośledzonego, uwzględniono propozycje pracowników naukowo — badawczych Instytutów Ekonomiki Rolnictwa oraz Urzędu Rol, jak też organizacji społecznych rolników.

Ustawa ta pozwoli rolnikom, przede wszystkim osobom, które stworzyły majątek przedsiębiorstw rolnych, za kompensatę państwową (jednolity czek inwestycyjny), a w wielu przedsiębiorstwach (tj. tam, gdzie baza materialna jest bardziej rozwinięta) również za dodatkowy czek rolny, nabyć część majątku tych przedsiębiorstw, którą będą mogli wnieść jako udział do wybieranych przez siebie zrzeszeń gospodarczych. Osoby, które założyły lub zakładają gospodarstwo prywatne, przy tej okazji nabeżdżą środki produkcji, które będą mogli wykorzystywać w swym gospodarstwie.

Zgodnie z ustawami o reformie gospodarczej Litwy proces prywatyzacji majątku kołchozów i sowchozów oraz przebudowy obecnych przedsiębiorstw rolnych powinien być taki:

Po uprawomocnieniu tej ustawy, pretendenci dążący do nabycia części majątku przedsiębiorstwa i mający

do tego prawo, powinni w ciągu 6 miesięcy zdecydować się i przedstawić administracji przedsiębiorstwa odpowiednie podanie, wskazując w nim sposób dysponowania nabywanym majątkiem oraz obraną formę organizacji produkcji. Osoby, wybierające formę pracy zespołowej w podaniu wskażą zrzeszenie gospodarcze (np. firmę hleciarską, jednostkę ogrodniczą) itd., w które zechcą inwestować swoją część majątku. Istniejący i przyszły gospodarze wskażą komplet majątku, który chcą nabyć. Emeryci wskażą zrzeszenie gospodarcze, którego udziałowcami chcą zostać. Samo przez się jest zrozumiałe, że w celu nabycia wielkiego obiektu rolnicy zgromadzą zasoby tylko po porozumieniu się ze sobą i utworzeniu grupy pretendentów, która następnie zajmie się również eksploatacją tego obiektu. Jest naturalne, że do nabycia niektórych obiektów powstaną również kilka konkurujących grup.

Operując się na decyzji pretendentów i wymaganiach technologii prac, administracja wspólnie z naukowcami i służbami reformy rolnej zaprojektuje niepodzielne komplexy majątku, do których wejdą budynki, zwierzęta, sprzęt techniczny, niezbędne materiały, ziemia, zasoby pieniężne. Kompleksy te będą sprzedawane pretendentom bez rozpraszania. Jednakże, jeżeli to nie zażądają technologii robót, pretendentom mogą być sprzedawane również poszczególne obiekty (np. budynki).

Rolników interesuje również sam tryb sprzedaży majątku. W projekcie ustawy przewiduje się, że w razie, gdy nie będzie konkurencji między pretendentami, niepodzielne komplexy majątku lub poszczególne obiekty będą sprzedawane pretendentowi albo ich grupie według nominalnej wartości drogi rozpisania. W tym wypadku każdy pretendent nabeżdże osobny obiekt lub część wartości niepodzielnej kompleksu majątku pokrywając ją czekami własnymi lub członków swej rodziny (jeżeli zostanie przewidziane w ustawie o prywatyzacji majątku państwowego, część wartości może być opłacona również gotówką). W celu nabycia tego samego obiektu lub kompleksu majątku, gdy zgłosi się więcej pretendentów (albo ich grup), będzie się ogłaszać aukcje sprzedaży majątku. Na pierwszym etapie przewiduje się organizowanie aukcji zamkniętych — tylko pretendentom gospodarstwa. Jeżeli majątku się nie sprzeda, zostaną ogłoszone aukcje otwarte, w któ-

rych będą mogli uczestniczyć wszyscy chętni pretendenci nie z gospodarstwa będą mogli na nich kupować tylko za jednolite (inwestycyjne) czeki i pieniądze. Na aukcjach obu typów majątek przypadnie tym, którzy więcej zań zapłacą.

Często ubolewa się, że w czasie prywatyzacji majątku zostaną szczerze niszczone obecne struktury produkcyjne gospodarstw. To nieprawda. Ta ustawa nie wymaga rozpraszania przedsiębiorstwa, jeżeli pretendenci (każdy osobno wyrażając swoją wolę) nie chcą tego. Jeżeli rolnicy tak zdecydowali, to zebranie pretendentów rozstrzygnie tylko sprawę formy dalszego zarządzania przedsiębiorstwem (np. zapominając przekształcić kołchoz czy sowchoz w spółkę rolną, spółkę akcyjną itp.). Wtedy wszyscy pretendenci zostaną udziałowcami majątku obecnego przedsiębiorstwa. W istocie nie zmieni się struktura produkcyjna przedsiębiorstwa również w tym przypadku, jeżeli część majątku nabeżdże i oddzieli się od przedsiębiorstwa pewna liczba pretendentów, którzy postanowili gospodarować samodzielnie.

Ustawa przewiduje, że proces prywatyzacji przedsiębiorstwa, poczynając od decyzji pretendentów, a kończąc na rejestracji zreorganizowanych jednostek od dnia wniecia był zrealizowany w ciągu półtora roku od dnia wejścia w życie tej ustawy. Jednakże to nie oznacza, że po zakończeniu tego okresu ustanie ten proces kształtowania się form gospodarstwa. Będzie on odbywał się również nadal: część zrzeszeń gospodarczych prywatne, rozpadają, oddziela się od nie gospodarstwa prywatne. Z kolei będzie również napełniał proces odwrotny: część gospodarstw prywatnych połączy się w wspólnoty lub spółkach gospodarczych, będą się kształtowały związki zrzeszeń rolnych na różnych szczeblach.

Projekt tej ustawy został przyjęty 29 grudnia 1990 r. w Radzie Najwyższej w pierwszym czytaniu i postanowiono zapoznać z nim społeczeństwo.

Wzywamy wszystkie osoby i organizacje, zainteresowane doskonaleniem projektu tej ustawy, aby zgłaszały opinie i propozycje do Komisji Rolnej Rady Najwyższej w terminie do 20 stycznia br.

KOMISJA ROLNA RADY NAJWYŻSZEJ REPUBLIKI LITEWSKIEJ

# 0 prywatyzacji majątku przedsiębiorstw rolnych

(Dokończenie ze str. 6).

2) pokrycie strat, jakie powstają w razie sprzedaży obiektów prywatyzowanych na aukcjach po cenie niższej od ich wartości nominalnej (przecenionych).

4. Po zakończeniu prywatyzacji przedsiębiorstwa, resztki funduszu przekazuje się samorządowi terenowemu i trzyma się w ciągu trzech lat na specjalnym rachunku, wykorzystując do pokrywania zgłaszanych pretensji wierzycieli. Po zakończeniu tego okresu środki funduszu przekazuje się do budżetu samorządu terenowego lub rozdziela się zgodnie z uchwałami zebrania pretendentów.

## Artykuł 14. Majątek przekazywany samorządom

1. Stworzone ze środków państwa obiekty ogólnego użytku, przede wszystkim sportowe, zdrowotne, kulturalne, komunalne, jak też stworzone ze środków przedsiębiorstwa obiekty, których pretendenci nie chcą nabyć w okresie prywatyzacji i eksploatować, przekazywane są samorządom terenowym.

2. Samorządy terenowe organizują wykorzystanie, dzierżawienie, sprzedaż przejętego majątku.

## Artykuł 15. Majątek przypadający Państwu Litewskiemu

1. W trakcie prywatyzowania majątku przedsiębiorstwa, państwo ma prawo do jego części, powstałej ze środków budżetu państwowego i kredytów banków państwowych.

2. Interesy majątkowe państwa na zebraniu pretendentów reprezentuje przedstawiciel wyznaczony w trybie ustalonym przez rząd.

3. Przystępujący państwu majątek przedsiębiorstwa może być sprzedany lub wydzierżawiony jednostce gospodarczej, gdy państwo staje się jej udziałowcem (akcjonariuszem). Nie sprzedany i nie wydzierżawiony majątek przekazuje się do dyspozycji samorządu.

## Artykuł 16. Tryb sprzedaży prywatyzowanego majątku przedsiębiorstwa i dysponowania nim

1. Prywatyzowane obiekty mogą być sprzedane osobie fizycznej na zasadach prawa własności prywatnej lub grupie osób — na zasadach prawa własności wspólnej za czeki i pieniądze członków ich rodzin.

2. Prywatyzowany majątek przedsiębiorstwa wyprzedany jest najpierw w niepodzielnych kompletach, ukształconych z uwzględnieniem wyboru pretendentów, technologii pracy, pro-

jektów rekonstrukcji urządzeń rolnych przedsiębiorstwa.

3. Majątek przedsiębiorstwa wyprzedawany jest na aukcjach dwóch szczebli. Na aukcji zamkniętej — za czeki i pieniądze pretendentów oraz członków ich rodzin. Pozostały majątek jest sprzedawany na aukcjach otwartych.

Aukcje organizuje się zgodnie z przepisami o aukcjach.

4. Przekształcając na życzenie pretendentów przedsiębiorstwo w spółkę akcyjną lub w zamkniętą spółkę akcyjną, akcje jej sprzedaje się na podstawie ustawy o przedsiębiorstwach akcyjnych.

5. Dalsze zarządzanie, wykozystanie, dysponowanie majątkiem nabytym przez obywateli Litwy wybierane jest samodzielnie zgodnie z rodzajami przedsiębiorstw ustalonymi przez ustawę.

## Artykuł 17. Formalności związane z udokumentowaniem majątku nabytego w czasie prywatyzacji

Dokumenty nabytego majątku zatwierdza się notarialnie. Zatwierdzenie organizuje grupa robocza prywatyzowanego majątku, kierując się stosownymi aktami normatywnymi.

## Artykuł 18. Tryb składania założeń

1. Osoby fizyczne i prawne, które nie zgadzają się z decyzjami zebrania pretendentów, roboczej komisji prywatyzacji majątku lub administracji przedsiębiorstwa w sprawie trybu prywatyzacji przedsiębiorstwa, zgłaszają pretensje służbom reformy rolnej.

Pretensje muszą być rozpatrzone w terminie miesiąca od dnia ich zgłoszenia.

2. Decyzje organów prywatyzacji, administracji przedsiębiorstwa i zebrania pretendentów mogą być w ustalonym trybie zaskarżone w sądzie. Zaistniałe straty pokrywa się z rezerwowego funduszu prywatyzacji.

## Artykuł 19. Przerwanie działalności przedsiębiorstwa

1. Działalność prywatyzowanego przedsiębiorstwa przerywa się na mocy uchwały zebrania pretendentów po dokonaniu prywatyzacji majątku, ale nie później niż w ciągu 1,5 roku od dnia wejścia w życie tej Ustawy.

Informację o przerwaniu działalności przedsiębiorstwa ogłasza się w prasie rejonowej i republikańskiej.

2. Po przerwaniu działalności przedsiębiorstwa pretensje w sprawie prywatyzacji majątku przyjmują samorządy apilinkowe (gminne).

Sergiusz PIASECKI



Poszedłem ja do swego pokoju i oglądam wszystko. Ale chodzić było niewygodnie, bo dywany przeszkadzały. Wyszedłem ja na balkon. A tam pełno kwiatów w donicach. Patrzą ja na miasto. Wczoraj się zrobił. Słyszę nasi boje „Katusze” — śpiewają. To i ja za nimi podciągnąłem. A potem jak zaświstałem, to tak mi smutno zrobiło się. I Duniaszka się przypomniała. Jaka była taka była, ale zawsze baba i swoją przyjemność z nią miałem. Postanowiłem, że list do niej napiszę. Poszedłem ja do pokoju, światło zapaliłem i do mojej sympatii takie oto pismo wyszykowałem:

23 września, 1939 roku  
Miasto Wilnius

„Najukochańsza Duniaszko!

Piszę do ciebie ten list z samego centrum polskiej, burżuazyjnej jaskini. Potężnym ciosem naszej żelaznej, czerwonej pięści zmiadziłyśmy polskich, faszystowsko — kapitalistycznych generałów i wyzwoiliśmy w ucisku burżuazyjnego, jęczącego w szponach tyranów polski, robotniczo-właściński naród i wszystkie inne narodowości, nielitościwie gnębione i eksploatowane przez krwiożerczych panów.

Ja poszedłem na czele całej Armii Czerwonej i biłem faszystów i ich pacholków dopóki nie uciekli w poptochu. Mieszkałam ja w pięknym domu, którego właściciel — kapitalista uciekł. Tutajże burżujki naznosiły mi kwiatów i zasłasy cały pokój dywanami. A to wszystko ze strachu. Codziennie pływam w wannie. Wanna to są duże niecki, zrobione z żelaza, do których nalewa się wody i cały człowiek, nawet z nogami, może w nich się zmieścić.

Możesz być dumna ze swego Miszki, który, hardo krocząc pod sztandarem Lenina i Stalina, zmłół na wieki zwierzcyg opór polskich zaborców i wyzwolił wszystkie, jęczące w kajdanach, narody.

Pisać do mnie możesz na Wilnius, bo pewnie przez jakiś czas tu jeszcze będziemy. Dokładny mój adres jest na kopercie.

Ścisłam mocno twoją dłoń i łączę komsomolskie pozdrowienie.

Lejtant bohaterkiej Armii Czerwonej, Michał Zubow”.

Skończyłem ja list, zdjąłem buty, żeby za dywan nie czepiać się, i spaceruję sobie. „Trzech tankistów” nagwizduję. Aż tu słyszę, ktoś do drzwi puka.

— Wejść — powiedziałem. Do pokoju weszła dziewczynka lat dziesięciu. Sprytna taka. Widać od razu: burżujskie nasienie. Oczy po kątach latają. Pewnie na przepięgi ja przysłał, żeby zobaczyła, co ja robię.

— Mamusia — powiada — na herbatę was prosz.

Myszę ja sobie: Isć, nie Isć? Ale poszedłem. Byłem ciekaw zobaczyć, jak burżujki herbatę piją. Otóż przychodzi ja do ich stołowego pokoju. Widzę, biały obrus na stole leży, a na nim pełno różnych drogocennych naczyń. Ser na talerzu położony, mleko w dzbanku, wędlna jakaś, cukier w cukiernicy. Tylko chleba było mało. Więc ja powiedziałem: „Zaczekajcie chwileczkę”. I wyszedłem. Wróciłem do swego pokoju i myślę: „Czy kłó chleba wziąć, czy cały bochenek?” Ale może dużo zeźra? I mnie też jeść się zechciało. Wziąłem ja duży bochenek, przyniosłem do nich i położyłem na stole. „To — powiedziałem — do wspólnego użytku”.

— Ale na co to? — mówi jedna. — Chleba u nas duho, tylko nie krajamy wszystkiego, żeby nie sechł.

— Nic — powiedziałem. — Proszę się nie kłępować i jeść ile tylko która chce. Mnie stać na to, żeby i dwa takie bochenki kupić!

Popatrzyły one po sobie. Widocznie zadziwiająca była moja hojność. Herbaty mnie nałaly... No, nic, rozmawiamy. Ta, co rosyjskim dobrze włada (Maria Aleksandrowna się nazywa), częstuje mnie: „Proszę siera! Proszę wędliny! A czemu masła na chleb nie smarujecie!”

— Gdzie masło? — spytałem. Podsunęła ona mnie taki specjalny spodek z przykrywką, a w nim coś złotego jak wosk. więc ja powiedziałem:

— A, tak to i jest masło! Mnie mama opowiadała, że kłedy u nich też z mleka masło robił.

Zaczęłam ja to ich masło na chleb smarować. Ale niewygodnie. Walkuje się tylko. To trzeba by łóżka jeść a nie smarować. Wtedy ja sobie kawałek wędliny wzięłam. Ale cienko burżujki nakrajają. Widać, że skape są.

No, nic. Rozmawiamy. Pytam ja je, jak która się nazywa? Więc Maria Aleksandrowna na jedną pokazuje i mówi: „Pan! Zofia”. A druga okazała się panią Stefanją.

— A jak miała się nazywać? — spytałem.

— Andzia.

— Czemu nie pani Andzia?

— Bo dzieci u nas się woła tylko po imieniu.

Gdy dorosłe, to będzie panna Andzia.

„Naturalnie — pomyślałem — dopiero ja muszę na faszystkę i wroga ludu pracującego wyuczyć. Też dobrą gadzinę by z niej zrobił, jeśli by nie nasza radziecka władza przysłał Teraz skończą się te pańskie sztuczki!”

No, nic. Siedziły sobie i rozmawiamy dość kulturalnie, to o pogodzie, to o urodzaju. Widzę, że i ja ich sobaczy język trochę rozumiem. A czego nie rozumiem, to mi zaraz Maria Aleksandrowna tłumaczy. I wszystko byłoby dobre, ale jedna z nich (ta starsza, pani Zofia), mówi do mnie łamanym rosyjskim językiem:

— Panie lejtnancie, czy długo będziecie u nas w Wilnie?

Bardzo mi to pytanie nie podobalo się. Od razu zrozumiałem, że chciała sprytnym sposobem, od czerwonego oficera, strategicznych zamiarów wyższego dowództwa dowiedzieć się. Ale ja w lot ja rozgrzyłem. Znamy się na faszystowskich wybiegach! Więc odpowiedziałem bardzo grzecznie i spokojnie, chociaż, właściwie, w mordę z miejscą bić należało się:

— Nie nam będzie chciało się, tyle tu i będziemy.

A ona znów:

— Panie lejtnancie, czy podoba się panu nasza Wilno?

Zgrzytnąłem ja zębami. Kpi, cholera, ze mnie, czerwonego oficera i uczciwego bolszewika. Drugi raz już mnie „panem” nazwała. Ale zadrągałem ja pod stołem pięść i staram się wytrzymać.

— Po pierwsze — powiedziałem — nie Wilno, lecz Wilnius. Ot co. Po drugie: nie wasze, ale nasze. Po trzecie: nie podoba mi się wcale, bo żadnej kultury nie ma. Nawet na dworcu wozobijki nie zauważyłem. Cóż to za życie! Cóż to za higienical Cóż to za kultural!

Tu wradła się Maria Aleksandrowna i mówi tak czysto po rosyjsku... bardzo to jest podziwane i trzeba będzie o tym do NKWD zameldować. Więc powiada:

— Wozobijek u nas istotnie nie ma. Ale to dlatego, że wszy nie mamy. Więc po co wozobijki!

Same wy wszy jesteście — pomyślałem i powiedziałem:

— Wozobijki są potrzebne jako urządzenia sanitaria i higieniczne. Myszyc też może nie być, a ot, kotów u was wszędzie mnóstwo. Ot co.

A tamta pierwsza (pani Zofia) znów do mnie zwraca się i widzę ja, morda chytra, chytra, chytra!

— Panie lejtnancie...

Ale ja tym razem dokończyć jej nie dałem. Rzuciłem noż na stół i ryknąłem:

— Stul pysk, stara maipol! Zaden ja ci pan nie jestem, lecz obrońca proletariatu! Jestem od tego właśnie, żeby taką zarazę faszystowską jak ty niszczył! Rozumiesz! A jak nie rozumiesz, to ja ci zaraz to ręcznie wytłumaczę!

Jak machnę ja pięścią w stół, tak szklanki po nim i zaskakają. Dziewczynka pokać zarcęła. A Maria Aleksandrowna bлага mnie i omal też nie płacze.

— Michalle Nikolajewiczu — powiada. — Nie gniewajcie się. U nas do każdego mówi się pan. Nawet na zebraku. To tak samo jak we Francji „monsier”, albo w Anglii „mister”.

Ale ja nie dałem się ulagodzić takim chamskom.

— Zaczekajcie trochę — powiedziałem. — Zrobimy porządek z u panasul, i z musjami, i z mistrami! Na wszystkich czas przyjdzie i dla każdego odpowiednie miejsce się znajdzie! A mnie, uczciwemu człowiekowi, w waszym pańskim warsztwie siedzieć i herbatę spijać nie wypadal! Do widzenia!

Wstałem ja. Naturalnie: splunąłem. I dumnie wyszedłem. Nawet chleba swego ze stołu nie zabrałem. Niech uduszą się nim podłe faszystki!

Poszedłem ja spać. Łóżko, widzę, wysoko nasłane. Koldra duża, lekka, miękka, w białą wotkę wsunięta. A na powloce tej różna tam kwiatki, listki i motylki powyszywane. Dwie poduszki są... też w powloczkach z kwiatkami. No i przescieradło. A wszystkie to takie białe, jakby białą farbą pomalowane. Ja nawet palec pośliniłem i spróbowałem, czy maże?

Wziąłem ja w to ich łóżko i cały w nim utonąłem. Tylko nos na wierzchu. Kręciłem się ja, kręciłem i nic, sen nie bierze. Nie widziałem wynalazczego bolszewika, takie burżujskie wynalazki! Jak oni w takim czymś z babami śpią?

Wylazłem ja z łóżka, poduszki pod ścianą położony, koldrą owinałem się i w dwa momenty usnąłem.

Rano wstaje. Widzę — słonche świtci. Pięknie. Wyszedłem ja na balkon. Dudy kawał miasta widać i rzeka też płynie... Westchnąłem ja: cudnie! Niebo błękitne, błękitne, błękitne... Ot, myślę ja sobie, uszybyłm ja z takiego błękitu dla siebie koszule, a dla Dunt spódnice.

(Ciąg dalszy nastąpi)



Bajsgoliski Zespół Architektoniczny stynie w rejonie radwillskim i nie tylko. Otacza go dwunastohektarowy park — jeden z najpiękniejszych na Litwie. Po obu stronach głównej alei są dwa stawy. Niemal co roku zimują tu kaczk i labędzie.

NA ZDJĘCIU: labędzie i kaczk — ozdoba parku.

Fot. A. Dilys (ELTA)

